



Europejski Fundusz Rolny na Rozwój Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie. Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

# ECHA

## ZNAD DRAWY I GWDY

STOWARZYSZENIE



MIESIĘCZNIK SPOŁECZNY WYDAWANY PRZY WSPÓLPRACY Z LOKALNĄ GRUPĄ DZIAŁANIA "PARTNERSTWO DRAWY"

GAZETA BEZPŁATNA

LUTY 2012

NR 2 (32) ROK IV

# Wygrywaj z LGD

### W NUMERZE:

- ARTYSTKA Z MIELENKA.....STR.4
- CZYTAJMY UWAŻNIE WSZELKIE UMOWY!.....STR.8
- ZARZĄD ZACHODNIOPOMORSKIEJ SIECI LGR WYBRANY!.....STR.10
- GRA PLANSZOWA O POJEZIERZU DRAWSKIM.....STR.13
- ZIELONA ENERGIA DLA KAŻDEGO!.....STR.17
- LINOWNO - WIEŚ Z HISTORIĄ.....STR.20

# KULINARNY KONKURS Z NAGRODAMI

**Redakcja gazety "Echa znad Drawy i Gwdy oraz Lokalna Grupa Działania "Partnerstwo Drawy" zapraszają do wzięcia udziału w konkursie "W kulinarnym tygłu Pojezierza Drawskiego".**

Do udziału w konkursie zapraszamy osoby fizyczne, koła gospodyń wiejskich, sołectwa, lokalne organizacje, ośrodki agroturystyczne, podmioty gospodarcze. Jury wyłoni laureatów w III kategoriach konkursowych, tj.: przy-

stawka lub deser, zupa, danie główne.

Zainteresowanych udziałem w Konkursie prosimy zapoznać się z regulaminem konkursu oraz wypełnienie karty zgłoszenia i odesłać jej do siedziby LGD Partnerstwo Drawy, 78-520 Złocień-

niec, ul. Stary Rynek 6, lub na adres e-mail echamiesiecznik@op.pl Do dnia 1 czerwca 2012 roku (decyduje data stempla pocztowego). Dodatkowych informacji udziela Organizator pod numerami tel.: 512 353 223.

## Regulamin działania Jury

1. Jury konkursu W KULINARNYM TYGLU POJEZIERZA DRAWSKIEGO składa się z 3 członków. Przedstawiciela Redakcji Gazety Echa znad Drawy i Gwdy, przedstawiciela LGD Partnerstwo Drawy, przedstawiciela społecznego. W uzasadnionych przypadkach dopuszcza się uczestnictwo w Komisji Konkursowej osoby upoważnionej przez nieobecnego członka Jury.
2. Komisja Konkursowa podejmuje decyzje na zasadach consensusu. W przypadku braku consensusu, odbywa się głosowanie.
3. Komisja Konkursowa sporządza protokół ze swoich obrad.

## REGULAMIN I EDYCJI KONKURSU "W KULINARNYM TYGLU POJEZIERZA DRAWSKIEGO" na najlepszą potrawę regionalną

1. Organizatorami konkursu są Redakcja gazety Regionalnej Echa znad Drawy i Gwdy oraz Lokalna Grupa Działania "Partnerstwo Drawy".

2. Celem konkursu jest:

- Identyfikacja i zgromadzenie wiedzy o oryginalnych regionalnych potrawach, stanowiących dziedzictwo kulinarne regionu, wytworzonych w domach rodzinnych, firmach

- gastronomicznych i gospodarstwach agroturystycznych.

- Promowanie i stymulowanie wykorzystania zasobów lokalnej, tradycyjnej

- żywności przez regionalną gastronomię

- Identyfikacja regionalnego dziedzictwa kulinarnego, które może służyć do budowy produktu turystycznego i marki regionu

3. Zasady uczestnictwa w konkursie

a. W konkursie mogą wziąć udział ekipy reprezentujące, rodzinne gospodarstwa, firmy gastronomiczne, gospodarstwa agroturystyczne lub koła gospodyń wiejskich z terenu zasięgu LGD Partnerstwo Drawy, tj. gminy: Drawno, Kalisz Pomorski, Drawsko Pomorskie, Wierchow, Złocieńiec, Ostrowice, Czaplinek, Borne Sulinowo, Barwice, Grzmiąca, Szczecinek.

b. Każda ekipa zobowiązana jest do przesłania karty zgłoszenia potraw najpóźniej do 1 czerwca 2012 roku na adres: Lokalna Grupa Działania "Partnerstwo Drawy", 78-520 Złocieńiec, ul. Stary Rynek 6, lub na adres poczty elektronicznej: echamiesiecznik@op.pl

Karty zgłoszeń zawierają przepisy z dokładnym wykazem użytych produktów oraz krótki

opis pochodzenia przepisu, z jakiego regionu pochodzi potrawa.

Jury przyzna dodatkowo po jednym punkcie za nadesłanie zdjęcia ekipy przygotowującej konkursową potrawę.

Kategorie konkursu:

- przystawka lub deser

- zupy

- dania główne

Jury wyłoni zwycięzców, przyznając I, II i III nagrodę rzeczową wręczoną podczas Finału Konkursu, w czasie którego laureaci będą mieli możliwość zaprezentowania dań konkursowych. O terminie Finału Konkursu, laureaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Jury wybierze 10 najciekawszych potraw i przyzna ich producentom tytuł laureata konkursu.

### W KULINARNYM TYGLU POJEZIERZA DRAWSKIEGO

1. Nazwa \_\_\_\_\_
2. Adres \_\_\_\_\_
3. Numer kontaktowy, adres e-mail \_\_\_\_\_
4. Imiona i Nazwiska uczestników \_\_\_\_\_

**Nazwa dań konkursowych wraz z opisem przygotowania:**

**Nazwa przystawki lub deseru** \_\_\_\_\_

**Składniki:** \_\_\_\_\_

**Opis przygotowania** \_\_\_\_\_

**Informacje o danu – tradycja i pochodzenie** \_\_\_\_\_

**Nazwa zupy** \_\_\_\_\_

**Składniki:** \_\_\_\_\_

**Opis przygotowania** \_\_\_\_\_

**Informacje o danu – tradycja i pochodzenie** \_\_\_\_\_

**Nazwa dania głównego** \_\_\_\_\_

**Składniki:** \_\_\_\_\_

**Opis przygotowania** \_\_\_\_\_

**Informacje o danu – tradycja i pochodzenie** \_\_\_\_\_

Zapoznałam (em) się z Regulaminem i akceptuję podane warunki konkursu oraz wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatorów w celach promocyjnych, zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, (tekst jednolity: Dz. U. 2002 r. Nr 101 poz. 926, ze zm.)

.....  
Data i czytelne podpisy uczestników

# W KĄCIE U PREZESA

Rok 2012 jest przełomowy w działalności naszego stowarzyszenia i realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na terenie zarówno całego kraju, jak i regionu powiatu drawskiego. Zarówno w planach jak i w rzeczywistości występuje zwrot, za którym idzie zmniejszenie ilości pieniędzy na dotacje. W roku przyszłym nastąpi ostatnia szansa na dofinansowanie unijne, gdyż lata 2014-2015 przeznaczone będą na realizację i

rozliczenie dofinansowanych projektów.

Obecna sytuacja realizacji programu pokazuje z jednej strony smutne statystyki, gdzie większość składanych wniosków nie przechodzi do etapu podpisania umowy dotacyjnej. Jedynie 10% z dotychczas złożonych wniosków została zrealizowana z unijnym wsparciem. No cóż, nikt nie przyniesie do winy i nie weźmie odpowiedzialności za taki stan. Tym bardziej personal-

nie. A szkoda bo czas można znaleźć raczej za stracony. Tym bardziej jest dopiero teraz podczas oceny wniosków wiadomo jakie błędy popełniano. Pomimo tak smutnych wyników, okazało się że w naszej LGD podpisano najwięcej umów spośród wszystkich 15 grup z zachodniopomorskiego.

Warto zwrócić uwagę i odnaleźć dobre strony takiej sytuacji. Pieniądze zarezerwowane we wcześniejszych naborach wróciły do puli

dość dostępnych środków. Dzięki temu w dwóch edycjach tegorocznego naboru do wydania mamy 500 tyś zł. na różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej, ponad 1 milion 200 tyś zł. na tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw, 1 milion 800 tyś zł. na odnowę i rozwój wsi oraz...3 miliony zł. na małe projekty. Jest czym dzielić!!!

Wiedząc o tym, chciałbym zaprosić Was do wspólnej pracy i przygotowania

wniosków podczas specjalnych warsztatów. Mamy trochę czasu, żeby przemyśleć cel dofinansowania, stworzyć realny kosztorys i przygotować dobry wniosek, który nie będzie wymagał wielkiej poprawki i co najważniejsze zostanie ocenione w terminie max. 3 miesiące od terminu złożenia w Urzędzie Marszałkowskim. Dlatego zdecydowaliśmy się na przesunięcie terminu wiosennego naboru na połowę kwietnia. Niedługo za-

czniemy konsultować z poszczególnymi gminami terminy warsztatów, na których powstaną gotowe wnioski. Będzie jeszcze czas na konsultacje i zebranie załączników. Zachęcam więc do śledzenia informacji na naszej stronie [www.partnerstwo-drawy.org](http://www.partnerstwo-drawy.org) oraz na stronach naszej gminy.

Tym razem optymistycznie z powiewem wiosennego powietrza

Krzysztof Zacharzewski

## LIDERZY PAFW

### Zostań Liderem PAFW.

#### Zgłoś się – rekrutacja do 26 marca!

Rusza nowa edycja Programu Liderzy Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Mamy za sobą już siedem edycji i 390 absolwentów. Wszyscy uczestniczyli w nieodpłatnym, dwunastomiesięcznym programie rozwojowym, którego wartość to ponad 10 tysięcy złotych na osobę. Pracowali z trenerem, byli szkoleni przez doświadczonych trenerów, spotykali się z najważniejszymi liderami w Polsce, odwiedzali miejsca, gdzie inni odnieśli sukces.

Wszyscy dostali narzędzia do tego, żeby jeszcze skuteczniej wywierać wpływ i zmieniać rzeczywistość.

Dla wielu Program stał się początkiem nowej drogi: wystartowali w wyborach i zostali wójtami, założyli organizację, która działa z powodzeniem, zdobyli pieniądze na wymarzony projekt. Dzisiaj do Programu zapraszamy Ciebie.

**Zgłoszenia przyjmujemy do 26 marca 2012 r.**  
Zapraszamy do obejrzenia filmu o programie. Więcej informacji [www.liderzy.pl](http://www.liderzy.pl). Paulina Tymoszczyk : tel. (22) 556 82 64; e-mail: [liderzy@giszkola-liderow.pl](mailto:liderzy@giszkola-liderow.pl)

POLSKO-AMERYKAŃSKA  
FUNDACJA WOLNOŚCI



POLISH-AMERICAN  
FREEDOM FOUNDATION



## ZAKOŃCZONO OCENĘ WNISKÓW Z III-GO NABORU

W dniu 15 lutego 2012r. w Siłownię ponownie obradował Komitet LGR „Partnerstwo Drawy”. Na posiedzeniu omawiano ocenę wniosków zgłoszonych w odwołaniach. Tym razem nie było zmian. Wybrane i ostatecznie zatwierdzone do dofinansowania zostały te operacje, które wybrano podczas pierwszej oceny III-go naboru wniosków o dofinansowanie.

Poniżej zamieszczamy ostateczne listy rankingowe wniosków objętych III naboru w ramach dwóch obszarów wsparcia:

1. Wzmocnienie konkurencyjności i utrzymanie atrakcyjności obszarów zielonych od rybacka. Sektor gospodarczo-społeczny.

2. Ochrona środowiska i dziedzictwa przyrodniczego na obszarach zielonych od rybacka w celu utrzymania ich atrakcyjności oraz przyciągnięcia potencjału produkcyjnego sektora rybackiego, w przypadku jego zniszczenia w wyniku klęski żywiołowej.

**Sektor publiczny.**  
Informujemy, że Wnioskodawców, ze decyzji Komitetu LGR jest ostateczna i kończy procedurę związaną z oceną III naboru wniosków o dofinansowanie.

## „PRZEMIANY W REGIONIE” (RITA) – wiosenna runda konkursu grantowego



Rozpoczęty w 2000 roku program jest adresowany do organizacji pozarządowych oraz instytucji edukacyjnych, które chcą dzielić się polskimi doświadczeniami w zakresie przemian społeczno-gospodarczych z partnerami w krajach Europy Wschodniej, a także Kaukazu i Azji Środkowej.

W ramach programu, poprzez otwarte konkursy grantowe dla polskich organizacji pozarządowych, przyznawane są dotacje na projekty mające na celu przekazywanie polskich doświadczeń zaszczepiając w dziedzinie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, wzmacniania trzeciego sektora i działań społecznych, przystąpienia w samorządzie terytorialnym, reformy edukacji oraz funkcjonowania wolnych mediów. Dotacje są przyznawane także na nawiązywanie i rozwijanie współpracy na szczeblu lokalnym z partnerami z krajów objętych programem. Łącznie od rozpoczęcia programu dofinansowano ponad 700 projektów.

Granty przyznawane są zarejestrowanym w Polsce stowarzyszeniom, fundacjom oraz organizacjom powołanym na podstawie umów państwo-kosciółki, na projekty realizowane we współpracy z partnerami z Europy Wschodniej, Kaukazu Południowego oraz Azji Środkowej.

Termin składania wniosków w edycji wiosennej upływa 15 marca 2012 r. (dla projektów planowanych do realizacji w okresie od 1 czerwca 2012 r. do 31 marca 2013 r.).

W ramach programu prowadzone są inicjatywy wspierające badanie projektów spełniające co najmniej jeden z poniższych kryteriów:

- inicjatywy lokalne podejmowane przez podmioty, które dotychczas nie prowadziły współpracy międzynarodowej oraz nie otrzymywały dotacji w ramach programu „Przemiany w Regionie” (w tym również partnerstwa szkół z organizacjami pozarządowymi);
- projekty pilotażowe i innowacyjne realizowane przez doświadczone organizacje pozarządowe;
- projekty, w których wkład program „RITA” umożliwia realizację znaczących wniosków przedsiębiorstwa finansowanego z udziałem innych sponsorów.

Wysokość dofinansowania jednego projektu maksymalnie do 40 000 zł. Minimalny wkład własny: 20% wartości projektu (w postaci wkładu finansowego i/lub rzeczowego).

Szczegółowe informacje nt. konkursu są dostępne na stronie programu: <http://rita.edudemo.org.pl/konkurs-grantowy.html>

Drawskie Powiatowe Centrum Wspierania Przedsiębiorczości działające w Starostwie Powiatowym w Drawsku Pomorskim, organizuje

## Konkurs Gospodarczy Powiatu Drawskiego „BOBR PRZEDSIĘBIORCZOŚCI - FIRMA ROKU 2011”.

Celem Konkursu jest promocja rodzimej przedsiębiorczości Powiatu Drawskiego poprzez prezentację firm działających na jego terenie, kreowanie atrakcyjnego wizerunku przedsiębiorstw oraz wspieranie samorządu lokalnego z miejscowym biznesem. Ma on charakter otwarty, do udziału zapraszamy wszystkie przedsiębiorstwa z terenu Powiatu bez względu na formę prawną.

Konkurs gospodarczy Powiatu Drawskiego „BOBR PRZEDSIĘBIORCZOŚCI - FIRMA ROKU 2011” prowadzony jest w następujących kategoriach: Bóbr przedsiębiorczości w sektorze produkcyjnym, Bóbr przedsiębiorczości w sektorze usługowym, Bóbr przedsiębiorczości w sektorze handlowym, Bóbr przedsiębiorczości w sektorze turystycznym, Bóbr przedsiębiorczości w kategorii Młoda Firma, Bóbr przedsiębiorczości w kategorii Rzemiosło Drobne.

Zwycięzcy Konkursu otrzymują statuetki oraz prawo do używania we wszystkich materiałach firmowych i reklamowych tytułu: Laureat Konkursu „BOBR PRZEDSIĘBIORCZOŚCI POWIATU DRAWSKIEGO - FIRMA ROKU 2011” w danej kategorii przez okres 1 roku od daty ogłoszenia wyników konkursu.

W przypadku pytań prosimy o kontakt pod nr telefonem: (094) 36 30 181



## NABÓR KONKURSU „SENIORZY W AKCJI”

W ogólnopolskim Konkursie „Seniory w Akcji” dotacje przyznawane są na realizację pomysłowych projektów, które aktywizują osoby starsze do działania na rzecz społeczności lokalnych, przyczyniają się do współpracy międzypokoleniowej i promują wolontariat osób starszych. Konkurs popularyzuje tym samym wizerunek aktywnego seniora, który wykorzystuje swój własny czas, wiedzę i doświadczenie w ciekawych działaniach na rzecz otoczenia oraz pomaga w rozwiązywaniu lokalnych problemów. Doychczas nagrodzonych zostało już 134 projektów w całej Polsce.

O dotacje na projekty w wysokości od 5 do 12 tyś. zł mogą ubiegać się osoby po 55 roku życia (samodzielnie lub wspólnie z młodą osobą w wieku 18-30 lat), poprzez organizację pozarządową lub instytucję pełniącą rolę podmiotu aplikującego o dotację (np. Uniwersytet Trzeciego Wieku, fundacja lub stowarzyszenie, dom kultury).

Do 25 marca 2012 roku zainteresowani, po zapoznaniu się z regulaminem Konkursu, mogą wypełnić formularz online, dostępny na stronie: [www.formularz.senioryw akcji.pl/](http://www.formularz.senioryw akcji.pl/) Dodatkowych informacji o konkursie udziela Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e” – tel. (22) 396 55 16 (19) w godzinach od 10:00 do 15:00; email: [listy@senioryw akcji.pl](mailto:listy@senioryw akcji.pl)

Konkurs „Seniory w Akcji” organizowany jest przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e” w ramach programu „Uniwersytet Trzeciego Wieku” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Partnerem Konkursu jest EMPORIA. Patronat medialny objął portal organizacji pozarządowych NGO.PL. [www.senioryw akcji.pl](http://www.senioryw akcji.pl)

## ADOPCJE NA POJEZIERZU DRAWSKIM

Szpital imienia Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pomorskim jest do tego przystosowany. Jest tu okienko, w którym można pozostawić niechciane dziecko. Jak twierdzą szpitalni lekarze i pielęgniarki szpitalne okienko do pozostawiania dzieci jest w Drawsku wykorzystywane niezmiernie rzadko, średnio raz, góra dwa razy w roku. Ale jednak. Zdarzają się takie przypadki, gdy młode kobiety po porodzie decydują się na ten dramatyczny krok i zostawiają w szpitalu swoją pociechę. Przyczyny tego kroku są zawsze różne. A to ojciec nie chce przyznać się do dziecka i zapewnić mu rodzicielskiej opieki, a to rodzina nie chce uznać ciąży młodej matki i wystawia ją na tularkę. Najczęściej są to dzieci ze związków nieformalnych. Od kiedy wprowadzono w Polsce ustawę o zakazie przerywania ciąży od wtedy zaczęły się problemy z niechcianymi dziećmi urodzonymi. Jakże często te właśnie niechciane dzieci przeznaczane są do adopcji już w kilka dni po urodzeniu. Drawsko Pomorskie to nie jest duża metropolia. Zarówno tu w mieście jak i w całym powiecie drawskim panuje jeszcze większa, wręcz zaściankowa mentalność. Tu jeszcze na niektórych wioskach wręcz wstydem sromotnym jest fakt zajścia w ciążę bez ślubu. Ale te młode kobiety, które zająd w ciążę rodzą dzieci i potem najczęściej te dzieci są wychowywane przez dziadków bądź bliskich krewnych. Nie są formalnie adoptowane ale są wychowywane. Stąd biologiczne matki najczęściej są przy tychże dzieciach i wychowują je w samotności a lenie korystają ze szpitalnego okienka dla adopcji. Takie adopcje są w naszym regionie jeszcze rzadkością. Ale są tym czym w dużych aglomeracjach miejskich, gdzie okienko życia jest wykorzystywane nader często. Na naszym pojezierzu matki mają jeszcze dużą odpowiedzialność za swoje dziecko i traktują je jako by konieczny. Z okienka życia korystają w sytuacjach ekstremalnych, wtedy kiedy naprawdę nie ma na wyjścia. Ale i wtedy na naszym pojezierzu znajdują się ludzie wielkiego serca gotowi zaadoptować niechciane dziecko. Świadczy to o dużym humanitaryzmie mieszkańców naszego powiatu.

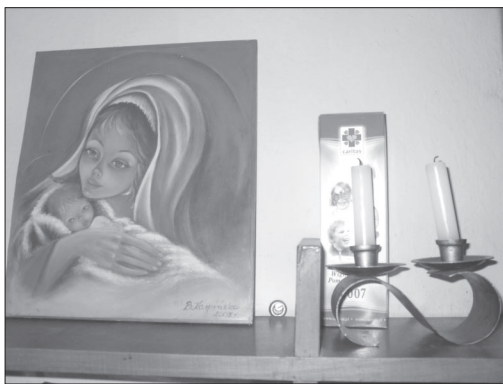
J.Z.

# ARTYSTKA Z MIELENKA

**Pani Bożena Karpińska została mieszkanką Mielenka Drawskiego w 1974 roku. Przeprowadziła się tutaj wraz z mężem Romanem z Opola. Wreszcie tu na północno znalazła swoją enklawę spokoju po latach spędzonych w aglomeracjach. Gdyż Pani Bożena jest rodem z Katowic. Losy jej życia tak się potoczyły, że we wczesnych latach dzieciństwa została sierotą i była wychowywana przez rodzinę. Ale już w dzieciństwie przejawiała zamiłowanie do sztuki a do rysowania w szczególności.**

Rodzina widząc jej inklinacje plastyczne zapisała ją do katowickiego Pałacu Młodzieży gdzie jako dwunastoletnie pachołę uczęszczała na zajęcia plastyczne. To tu stawiła mała Bożena pierwsze kroki na niwie portretu ołówkowego – jej do dziś ulubionej dziedzinie sztuki. Bo Pani Karpińska kocha się w portrecie i jest bardzo realistyczna odwróciła się od ludzkich wizerunków. Ale wracając do Katowic. Tutaj Pani Bożena zdała maturę i tu właśnie ukończyła studia na wydziale farmacji Śląskiej Akademii Medycznej. Po ukończeniu studiów młoda adeptka farmacji rozpoczęła pracę w aptece. Tu poznała swojego męża. Co raz mniej było czasu na ulubione hobby czyli malowa-

nie będąc już w Mielenku zdecydowała się artystka na udział w pierwszych zbiorowych wystawach artystycznych organizowanych w Drawsku Pomorskim. Jej akwarele wzbudziły tam niekłamany podziw wśród publiczności zwiedzającej galerię. Zresztą akwarela to wędzł artystyki z Mielenka najtrudniejsza i najbardziej wyzywająca dziedzina malowania. „Olej można zamalować kilkakrotnie – twierdzi pani Bożena – w akwareli z raz już położoną plamą nie się da zrobić dlatego przy malowaniu akwarelą trzeba intensywnie myśleć, gdzie i jak położyć plamę koloru i mimo to najbardziej lubię się realizować właśnie w akwareli a potem w gwaszu i dopiero w oleju. Nie wspominam tutaj o

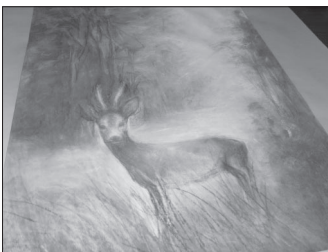


prac, kto wie? W każdym razie mam nadzieję, że w przyszłości będę miała więcej czasu na malowanie. Ja wiem – nie maluję najgorzej, stąd drawska nagroda za akwarele „Wianki” uzyskana w parku Chopina w 2005 roku, ale żeby z takiego powodu już pełną wystawę montować? Zastanawiam się nad tym. Teraz na emeryturze mam nieco więcej czasu na malowanie. Mam wiele obrazów niedokończonych, wiele prac dopiero co rozpoczętych. Te-

raz wraz z mężem przebudowaliśmy moją pracownię, mam więcej miejsca do tworzenia. A zresztą, niedługo przyjdzie wiosna, wyjde do ogrodu i tam będę malować, a tonie natury a nigdzie mi się tak dobrze nie tworzy jak wystawie w moim ogródku. Tylko zdrowie nie te. Często niedomagam, po prostu serce już zmęczone. Ale jeszcze postaram się coś stworzyć, namalować. Może jakiś pejzaż, może

czyjś portret. Ciągnie mnie bez przerwy do tego jak do czytania bez którego nie potrafię żyć. Dla mnie może nie istnieć telewizja, byle bym miała coś do czytania i do rysowania. Takie nalogi. Ale czy widział ktoś człowieka bez nalogów? Konczy zarobkiwie pani Bożena Karpińska, artystka z Mielenka, a moze całego regionu Pojezierza Drawskiego.

Franciszek Zawoja



nie. Potem przyszła rodzina i dziecięce obowiązki, czyli wychowywanie własnych już dzieci. Kiedy dziecinieco podrosły państwo Karpińscy zdecydowali się na przyjazd właśnie do Mielenka. Zagospodarowali stary dom z kawałkiem ogrodu tuż przy miejscowym, zabytkowym kościółku. Tu pan Roman znalazł niewielki kawałek miejsca pod ulubioną szklarnię gdzie mógł hodować swoje egzotyczne owoce zaś pani Bożena uzyskała niewielki pokój gdzie mogła urządzić witrażownię. Dzieci też miały swoje pokoje – każdy był szczęśliwy. To w-

moim ukończonym ołówku ale ten wykorzystuję wyłącznie do portretowania. Nie sprzedaję swoich prac a rozdaję wśród rodziny i przyjaciół. Wiele już osób obdarowałam moimi obrazami z okazji różnych świąt. A to urodzin, a to imienin czy gwiazdki. Nie jestem typowym artystą zawodowym, jestem artystką amatorką więc mogę sobie pozwolić na rozdawanie moich prac. Nie pragnę rozgłosu więc dlatego nie skorzystałam z kilku propozycji wystaw indywidualnych choć teraz na stare lata jako emerytowana farmaceutka byłoby zorganizować taką wystawę moich

## Rozmowa z Janem Rudnikowiczem, sekretarzem Urzędu Miasta i Gminy Barwice.

# BARWICE BĘDĄ ODNOWIONE

**– Czy Wasze miasto i Wasza Gmina korzysta ze środków unijnych przy wdrażaniu inwestycji?**

– Gmina Barwice, jak większość gmin naszego województwa, uczestniczy w pozyskiwaniu tychże funduszy, środków unijnych i muszę powiedzieć, że do tej pory mamy na tym polu spore osiągnięcia. Naszym szanowanym zadaniem jest próba uzyskania takich funduszy, by zrewitalizować nasze miasto. Jest to taki duży projekt całkowitej odnowy centrum naszego miasta, który obejmuje nasz rynek i jest to przebudowa powierzchni chodników, ulic w centrum z przeniesieniem przystanku autobusowego włącznie. W tej chwili trwa procedura weryfikacji naszego projektu w Urzędzie Marszałkowskim. Kiedy uzyskamy na niego zgodę, nie-



zwolnicze przystąpimy do jego realizacji, a według naszych wstępnych założeń realizacja naszego projektu ma zostać zakończona w 2015 roku.

**– Jakiego rzędu koszt obejmie ta inwestycja?**

– Według naszych wyliczeń całkowity koszt inwestycji zamknie się w kwocie pięciu milionów złotych, co jak na nasze warunki jest kwotą nieomalą. Tak, że tutaj

wsparcie unijne bardzo nam się przyda. Dlatego też czekamy na pozytywną opinię Urzędu Marszałkowskiego. Jak dotąd pory wiele naszych projektów przeszło, takich jak świetlice wiejskie w ramach programu odnowy wsi. Więc mamy nadzieję że i ten projekt zostanie wdrożony i nasze miasto zostanie odnowione.

**– Zycząc sukcesów dziełom i naszym**

**kujecie rozmowę**

*Rozmawiał Józef Zaczyn*

# Kolejny udany Bal Charytatywny Caritasu Barnimie

W minioną sobotę w restauracji hotelu Solaris w Kaliszu Pomorskim odbył się XIII Bal Charytatywny organizowany przez Parafialny Zespół Caritas w Barnimiu. Na balu bawili się goście z Międzyzdrojów, Wolina, Świnoujścia, Szczecina, Zielonej Góry, Barlinka, Bierzwika, Kalisza Pom. i Drawna. Na sali przy muzyce zespołu Alegro ze Skwierzyny bawili się ponad 70 osób. Wśród gości, którzy zaszczylili swą obecnością byli m.in. Ks. Maciej Szumc – dyrektor Caritas Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej, Starosta choszczeński Lesław Śliwowski, Burmistrz Drawna Andrzej Chmielewski,



z Drawna, Dorota i Piotr Możejko ze Szczecina, Aleksandra Izydorezyk i Artur Topka z Podegrodzia.

Platynowy Filantrop trafił do Państwa Jolanty i Jerzego Klimek z Drawna.

Nominacja na członka Kapituły Statutki Barni-

zowane Barnimskimi Osrami - Statutki Barnima zostały wręczone dla Katarzyny i Andrzeja Chmielewskich z Kielpina i Doroty i Piotra Możejko ze Szczecina.

W trakcie balu odbyła się aukcja z której uzyskano dochód w kwocie 21.000 zł. Za czterechdolarówkę w formie sztabki, pozłacaną 24 karatowym złotem mieszkaniec Barlinka zapłacił 2.000 zł, a za pałac przywledekni na szkole Bronisława Komorowskiego mieszkaniec Choszczna zapłacił 1.500 zł. Licytowano złoto, srebro, obrazy, nalewki zdrowotne, torebki damskie, szale, monety, samowary i wiele innych cennych przedmiotów.

Składamy serdeczne podziękowania ofiarodawcom wszystkich rzeczy, przedmiotów i produktów na aukcje. Dziękujemy wszystkim uczestnikom XIII Balu Charytatywnego i już serdecznie zapraszamy za rok w dniu 9 lutego 2013 roku.

tekst i foto:  
Andrzej Konopelski

Przewodniczący Rady Powiatu Konrad Bill, Przewodniczący Rady Miejskiej w Drawnie Czesław Paszkiewicz i wielu innych znanych gości. Tradycyjnie jak co roku, kapituła statutki Barnima wręczyła Filantropy za 2011 r.

Srebrny Filantrop otrzymali państwo Małgorzata i Bogdan Buchajczyk z Drawna.

Złote Filantropy otrzymała: Agnieszka i Bartosz Rogal z Drawna, Kinga i Aleksander Dementiew

ma została wręczona dla Pawła Nahorskiego, po pasowaniu na członka przez Przewodniczącego Kapituły Ks. Wojciecha Kozuba.

Najważniejsze trofea



# BARWICKIE FERIE

Blisko pięćdziesięcioro dzieci z gminy Barwickie uczestniczyło w feriach zorganizowanych przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Miejską Bibliotekę Publiczną w Barwicach. Panią Ireną Wiśniewską – kierownicą Biblioteki Publicznej, Anna Rzeźnik oraz Pan Andrzej Zieleny – instruktory MGOK-u zapewniły dzieciom codziennie przez dwa tygodnie zajęcia plastyczne, techniczne, takie jak na przykład wyrabianie zakładek do książek, szycie laleczek czy budowa karmników co było domową chłopców. Zajęcia trwały codziennie w godzinach od 11-tej do 14-tej. Były także zajęcia kulinarne prowadzone przez Panią Natalię Kreft. Do atrakcji należała też zapewne noc w bibliotece, polegająca na tym, że dzieciaki przyniosły ze sobą śpiwoiry i poduszki i uczestniczyły w wieczornym czytaniu książek. Tu trzeba nadmienić, że posiłki dla dzieci zorganizowała biblioteka. Noc w bibliotece trwała dwanaście



godzin – od dwudziestej do ósmej rano, kiedy dzieci znużone się czytaniem książek, to oglądały filmy. W czasie ferii barwickie dzieciaki wyjechały także na basen do Luboradzy. Wyjazdy były sponsorowane przez właścicieli teatru placówki i były jednocześnie nagrodą za czynny udział w zajęciach. Na zakończenie ferii wszystkie dzieci uczestniczyły w pożełanym balu karnawałowym, na którym zaprezentowały ciekawą przebrania. Bal karnawałowy prowadziła grupa

aktorów z Torunia. Barwickie ferie zostały zakończone w sposób nietypowy, a mianowicie poprzez koncert zespołu "Ragga Faya" w Sali Miejskiej, który wzbudził szerokie zainteresowanie i dobrą zabawę dla milusińskich. Prócz tego Ośrodek zorganizował dla dzieci ogólnopolską połączone zpieniem kielbasek oraz wystawę wszystkich dziecięcych prac w swojej galerii. Można więc stwierdzić, że barwickie ferie były dla najmłodszych bardzo udane.

Fraza

# CYTRYNY OD SPYCHAŁY

Są najtańsze w mieście. I najrodzajniejsze. W żadnym hipermarkecie w Drawsku nie dostanie się tak pięknych i tanich cytryn jak w kiosku u Spychały. Kiosk warzywno-owocowy Zenona Spychały istnieje już dziesięć lat. I bez względu na porę roku jest przed nim kolejka. Ludzie stoją za dobrymi jabłkami, pomidorami. Nigdzie niema tak dobrych owoców i wa-

ogórki kiszona. Stali klienci są jak rodzina – zagadają, czasem nieszkodliwie poplotkują, mają właściciela za swego - a ten nigdy nie odmawia pogaduszki, stałemu klientowi tym bardziej. Dlatego Pan Zenon to swójjak. Jest popularny w Drawsku. I ludzie chcą chętniej i niego kupują, bo i taniej i bardziej świeżo. I owoce można po-

łudzie to cenia. Zaostrzają się u Pana Spychały. Co pozostawia mu delikatanie jest! Niestety Pan Spychała nie jest optymistą. Przewiduje od wiosny wielkie wzrosty cen. Dlaczego? Ponieważ benzyna idzie cały czas do góry. Dlatego Pan Zenon twierdzi, że wszystko podrożeje, a najbardziej chleb, bo zeszlaczono zbiory maki więc marnie i teraz chłopcy wywindują ceny.



rzywając w tym właśnie niepoprawnie kioseczku przy "Polo". Pan Spychała ma już przez te dziesięć lat stałych klientów. Przychodzą prawie codziennie. Kupują warzywa, owoce i przesylną kapustę kiszoną i

przebiec. Pan Zenon pozwala wybrzydzac. Nie podoba się ten owoc – proszę zgodzić tamten. Jeśli się tylko bardziej podoba, to proszę bardzo. Jak twierdzi właściciel przybytku: jest tu od tego, aby ludziom dogadzać.

Ale jego cytryny i jabłka nadal pozostają najtańsze! I znów z wiosną stanie kolejka za przepysznyimi wiktuałami. I znów z całego miasta będą schodzić się ludzie – do kiosku, do Spychały!

Fraza



# DOM WOŹNEGO

Pani Irena Sito pracuje w szczytnym "Domu Woźnego". Jest barmanką. Przybytek ten to pierogarnia słynna zresztą w całym powiecie.

Jest to knajpka niezwykła, usytuowana w centrum miasta.

W dawnych czasach budynek ów pełnił rolę domu woźnego przy miejscowej szkole, własności legendarnej księżnej Elżbiety.

Pierogarnia położona naprzeciwko obecnego liceum jest miejscem spotkań młodzieży.

Oprócz pierogów można posilić się tutaj obiadami (abonament) z przepysznych domowych kompotów własnej roboty.

Właścicielką słynnej Pierogarni jest pani Małgorzata Hardie - Douglas. Jej daniem popisowym są pierogi pieczone w specjalnym piecu. Tychże pierogów jest kilka rodzajów.

FraZa



10 lutego 2012 r.

## UROCZYSTE OBCHODY „DNIA OSADNIKA I KOMBATANTA”



Tegoroczne obchody Dnia Osadnika i Kombatanta w mieście i gminie Drawno rozpoczęły się o godzinie 13.00 galą pocztów sztandarowych oraz złożeniem wiązanek kwiatów „Pod Pomnikiem Poświęconym Tym, Którzy Przywrócili Te Ziemię Macierzy”. Pocztę sztandarową tradycyjnie prezentowali: Gimnazjum Publiczne im Saperów Polskich w Drawnie, Szkoła Podstawowa im Stefana Żeromskiego w Drawnie, Ochotnicza Straż Pożarna w Drawnie, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Po wysłuchaniu hymnu państwowego, w rytmie werbli w wykonaniu muzyków-absolwentów Państwowej Szkoły Muzycznej w Choszcznie wiązanki kwiatów złożyli przedstawiciele następujących instytucji, organizacji, szkół, zakładów pracy i stowarzyszeń: Kombatanci wojenni, Przedstawiciele

Imienia Saperów Polskich w Drawnie, Przedszkole Miejskie w Drawnie, Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Drawnie, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Niemieniu, Komunalny Zakład Usługowo - Handlowy w Drawnie, Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Drawnie,

Salikiana WEDEL Drawnieńskiego Ośrodka Kultury, gdzie wysłuchała okolicznościowego przemówienia Burmistrza Drawna pana Andrzeja Chmielewskiego prezentowanego zarówno w imieniu swoim jak i obecnego z powodu choroby Prezesa Stowarzyszenia Osadników Ziemi Drawnieńskiej. W części ar-



Drawnieński Park Narodowy, Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Choszcznie; Oddział Drawno, Nad-

tystycznej z piosenkami „Warszawo ma” oraz „Tak długo was chłopy wystąpiły dziewczęta” z sekcji wokalne DOK - Julia Kaszuba i Monika Wszędobył. Poraz pierwszy w szerokim forum gminnym zaprezentowała się także sekcja artystyczna Drawnieńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w utworze z repertuaru Marty Bizoń p.t. „Taki kraj”. Patriotyczny akcent uroczystości nadał program sekcji teatralnej DOK prowadzonej przez panią Małgosię Dolałę -Trzaskawkę, którego scenariusz powstał m.in. na motywach poezji Władysława Łazuki: „Gdzie szybki Drawny bieg”.

Zwienieczeniem obchodów Dnia Osadnika i Kombatanta był komediowy seans filmowy opowiadający historię z okresu XX-lecia powojennej Polski zrewelacyjną rolę Mariana Opani i Ewy Kacprzyki.



le Urzędu Miejskiego i Rady Miejskiej w Drawnie w osobach Burmistrza Drawna, Przewodniczącego Rady Miejskiej oraz Sekretarza Urzędu, Stowarzyszenie Saperów Polskich wraz z Żołnierzami I Regionalnej Bazy Logistycznej Składu Drawno, Posterunek Policji w Drawnie, Gimnazjum Publiczne

leństwo Drawno, Polskie Stronnictwo Ludowe, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Drawnieńskiej, Uniwersytet Trzeciego Wieku w Drawnie.

Wartę honorową pełnili przedstawiciele Ochotniczej Straży Pożarnej. Społeczność Drawnieńska zgromadzona pod Pomnikiem przeszła następnie do

# FERIE W CZAPLINKU

Ferie zimowe w gminie Czaplonek rozpoczęły się 16 stycznia i trwały do 29 stycznia 2012 roku.

W tym okresie dzieci miały zorganizowane zajęcia prowadzone od poranku do południa w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych, a w soboty i niedziele – na lodowisku Biały Orlik przy hali sportowej oraz Izbie Muzealnej.

Przez wszystkie dni w Ośrodku Kultury, Hali Widowiskowo – Sportowej, Izbie Muzealnej odbywały się nieodpłatnie zajęcia sportowe, plastyczne, warsztaty artystyczne, modelarskie, warsztaty tańca współczesnego, tańca z linami, zajęcia wokalne, plastyczne, zajęcia szachowe, zajęcia świetlicowe, dyskusje, konkursy z nagrodami, zabawy, wyjazdy na basen, wycieczki do lasu. Organizatorzy zapewnili uczestnikom ciepły posiłek podczas zabaw plenerowych.

Z dnia na dzień przybywało coraz więcej dzieci i młodzieży. Spośród wielu atrakcji wymienić można m.in. wyjazdy do lasu, zorganizowane przy udziale Kola Łowieckiego "Myśliwiec", czy warsztaty „tańca z linami”.

W tym roku Czaplonek Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji pożył od sponsora żywy, z których mieszkańcy Gminy do późnych godzin wieczornych mogli korzystać, jeżdżąc na nowym pięknym lodowisku przy hali sportowej. Podczas ferii zimowych korzystanie zjazdów na lodzie cieszyło się dużym zainteresowaniem nie tylko wśród dzieci i młodzieży, ale także u dorosłych. Podczas trwania ferii odbywały się również zajęcia dla dzieci i młodzieży w świetlicach wiejskich: Broczyno, Czarne Małe, Czarne Wielkie, Sikory, Siemczyno, Kluczewo, Pławno, Piaseczno, Psie Głowy, Rzepowo, Ostrogorz, Trzciniec. Opiekunowie świetlic wiejskich zorganizowali zajęcia plastyczne i sportowe. Członek Zarządu zorganizował dla dzieci ze świetlic wiejskich wyjazdy na lodowisko w Czaplunku, gdzie czekała ich dobra zabawa i ciepły posiłek.

Czaplonek Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji z jednostkami podległymi zapewnili bezpieczny oraz aktywny wypoczynek uczestnikom ferii zimowych pozostającym na czas wycieczek w miejscach zamieszkania.

Dzieci miały do wyboru następujące formy zajęć:

Pierwszy dzień ferii – to refleksja nad bezpieczeństwem naszych pociech – w godzinach 10.30 dzieci spotkały się z czaplonekimi strażakami: Adamem Czernikiewiczem – Komendantem Gminnym OSP Czaplonek oraz strażakami ratownikami: dr. inż. Pawłem i Adrianem. Druhowie strażacy w bardzo ciekawy sposób przedstawili zasady bezpiecznych zabaw z

מושך oraz przeprowadzili szkolenie i udzielania pierwszej pomocy.

„Bezpieczne ferie zimowe” – spotkanie z policjantami odbyło się w sali widowiskowo – sportowej CzOZOKSiR, o czym mawiano na temat bezpieczeństwa dzieci i młodzieży, zając czas wolny od zajęć szkolnych spędza w naszym mieście. Poruszono również takie tematy jak: agresja i sposoby radzenia sobie z agresją innych, umiejętność odmawiania zazywania narkotyków, różnego rodzaju używek, picia alkoholu, czy palenia papierosów.

„IMPRESJA OGNIĄ” – po południu przed Hala Widowiskowo odbyło się wspaniałe widowisko z ogniem w wykonaniu Ewy Konowalczycy i Lukasz Puchalskiego. Mieszkańcy Czaplunka mogli być świadkami wspaniałej zonglerki ogniami.

Spotkanie z teatrem w CzOZOKSiR – Pani Ewa Tamulewicz, starszy instruktor dy. plastyki i teatru CzOZOKSiR zapoznała uczestników Feriady oraz grupy chłopców z Domu Młodzieży im. św. Jana Bosko w Trzcinie z różnymi technikami wypowiedzi teatralnej min. z teatrem dramatycznym, teatrem lalkowym – teatr czary, teatr cienia, pacynka, marionetka, czy też z teatrem ruchu. Ponad trzydziestu osobowo grupy w różnym wieku, od klasy szkoły podstawowej przez V klasę, gimnazjum i 18-19 lat zaproponowała gry i zabawy dramatyczne. Początek zawsze jest trudny, ale specjalnie dobrane zabawy świetnie integrowały tak liczną grupę dzieci i młodzieży. Efektom tego spotkania były trzy różne mini spektakle, które powstały w trzech grupach podczas zajęć i wystawione zostały w formie zwartowego spotkania z teatrem. Wszyscy świetnie się bawili.

Warsztaty taneczne HIP-HOP – prowadzone przez Ewę i Lach w Ośrodku Kultury. Uczestnicy zajęć uczyli się prostych układów tańca. W warsztatach udział brali dzieci i młodzieży. Wszyscy w krótkim czasie opanowali techniki tańca i muzyki.

Gry i zabawy ruchowe – w sali Ośrodka Kultury oraz warsztaty modelarskie prowadzone przez Adama Stefankę.

„Pokaz tańca z linami” od rana dzieci i młodzież pracowały na sali widowiskowej ośrodka kultury z Lukaszem Puchalskim i Ewą Konowalczycy, przygotowując się do występu. I właśnie o godz. 13.00 rozpoczęła się „Pokaz tańca z linami”. Swoje umiejętności dzieci zdobywały podczas warsztatów „Tańca z linami”, które to odbywały się w trakcie zajęć ferryjnych pod czujnym okiem starszego instruktora.

Cały pokaz opierał się na poikach z białego polna, które świeciły w specjal-

nych lampach ultravioletowych. Tańczące poiiki (”moły z tytu i z przodu, przechodzenie, smarowanie, itd.), piękna muzyka – wszystko to przysporzyło widzom przybyłym widowni niezapomnianych wrażeń. Nasi młodzi artyści i instruktory zdążyli się już zaprzyjaźnić. Wszyscy dzieci otrzymali ”Certyfikat” ukończenia ”Mini warsztatów ”Tańca z linami” z podpisami Lukasia i Ewy, jak przystało na prawdziwych artystów.

Zajęcia wokalne - pro-



wadzone przez Pana Bartka Michalczyka, który po krótkim treningu rozluźniającym wspólnie z uczestnikami feriiady śpiewał przy utworach instrumentalnych.

Wyjazdy do lasu – współorganizowane z Kolem Łowieckim ”MYŚLIWIEC”. Dzieci i młodzież, aby spotkać się z naturą, musiały przemierzyć drogę do lasu nietypowym pojazdem, zwaną ”bonanzą”. Na miejscu czekali na nich myśliwi, którzy przygotowali duże ognisko i kiełbaski, gdzie opowiadali o swoich ciekawych spotkaniach ze zwierzyzną, a także umożliwili wycieczkom zwierzom domkiem kierować w pańskim.

Wyjazd na basen do Świdnina. Po wspaniałej zabawie w wodzie wszystkie dzieci zaproszone zostały na ciepły posiłek.

Profilaktyka – w ramach zajęć plastycznych uczestnicy wykonywali plakaty na konkurs pn. ”STOP UZALEŻNIENIOM” zorganizowaną przez instr. Ewę Tamulewicz. Zanim dzieci wzięły się do pracy, pani Ewa rozpoczęła pogadankę na temat skutków zazywania narkotyków, różnego rodzaju używek – min. papierosów, alkoholu, a także o trudnym środku wypowiedzi plastycznej, jakim jest plakat, inspirując dzieci o działaniu plastycznym. Na kolejnych zajęciach plastycznych dzieci kończyły plakaty oraz wykonały laurki dla babcy i dziadka.

Izba Muzealna spotkała się z teatrem – przygotowania do spektaklu teatralnego na zakończenie ferii zimowych prowadzone przez Barbarę Wycisłak. Uczestnicy zajęć teatralnych uczyli się postęgu ruchu scenicznego, a uruchamiania wyobraźni odbywali podróż do krajiny snu.

Lodowisko – czterech powieszonych wstędy dzieci i młodzieży zdrowego stylu życia, kultury fizycznej, sportu i rekreacji, w ramach uprawiania tego sportu poznawano i doskonalono technikę jazdy na łyżwach.

”Spotkanie z historią” – w Izbie Muzealnej odbyły się zajęcia, podczas których dzieci mogły zapoznać się z zwojami, np. piekarną, młynarza, rolnika, z wykorzystaniem eksponatów zebranych w Izbie.

Otwarty Turniej Trójek



koszykarskich - w ramach zajęć sportowych uczestnicy poznawali i doskonalili technikę gier zespołowych, zespoły tworzyły dzieci i młodzieże ze Szkoły Podstawowej, Gimnazjum oraz Liceum Ogólnokształcącego. Mecze rozgrywane były na 2 kosze zgodnie według zasad obowiązujących w ”Trio – Basket”. Mecze były bardzo zacięte i emocjonujące, a czym świadczą walka o miejsca 2, 3 i 4. Mecze sędziowali p. Adam Mareczk oraz p. Krzysztof Rosiak.

Zajęcia szachowe – prowadzone przez Krzysztofa Parzuchowskiego w sali klubowej CzOZOKSiR, uczestnicy zajęć poznawali zasady gry w szachy.

Pełnowygodniowych feriiach zimowych, wypełnionych wieloma rozrywkami w obiektach CzOZOKSiR i w świetlicach wiejskich, dzieci i młodzież wróciło do swych szkół wypoczęci i pełni zapału do dalszej nauki. Pracownicy CzOZOKSiR życzą im powodzenia, jednocześnie dziękują za wspólnie spędzony czas ferii i przypominają, że zawsze możecie na nas liczyć, a drzwi naszego Ośrodka Kultury i Sportu oraz wszystkich podległych obiektów są dla Was zawsze otwarte.

Organizatorzy w imieniu wszystkich uczestników składają serdeczne podziękowania za okazaną pomoc finansową i organizacyjną i. Gminie Czaplonek, Pomorskiemu Bankowi Spółdzielczemu w Czaplunku, Wiesławowi Szepercie, Kołu Łowieckiemu ”Myśliwiec”, Ochotniczej Straży Pożarnej w Czaplunku, Policji w Czaplunku.

*Dyrektor Czaploneckiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji  
Janina Gąsiec*

## KARNAWAŁ CZYLI ZAPUSTY

Do Polski przywrócił w XI wieku, odczytanie z Włoch gdzie tradycje zabaw karnawałowych sięgają Cesarstwa Rzymskiego i Starożytności. Tam właśnie, w Italii modne były nawiązania do dworzorze polegające na przebraniu się za innych, najczęściej modnych, znanych i popularnych ludzi lub za egzotyczne zwierzęta. To właśnie za panowania Papieża Bonifacego VIII w roku 928 naszej ery do tradycji watykańskiej weszła moda na przebranie się za kogoś i tany przy skocznej muzyce. Stał zabawa ta ruszyła na podbój całej ówczesnej średniowiecznej Europy. Niedale stąd lat później dotarła na dwór króla polskiego Bolesława Chrobrego, który notabene zmarł podczas jednej z zabaw karnawałowych od kaski włoskiej, które przetrza licznie odwiedzały polskie do niedawna jeszcze pogański dwór. Stał właśnie, z Gnieznia później Poznania polskie tradycje zabaw karnawałowych przetrzały się pod szałcheczką a jeszcze później kmięcie strzechy. Tak więc polski karnawał ma już tysiącletnią tradycję i jest głęboko zakorzeniony w naszym kraju. Tegoroczny karnawał roku 2012 już to koniec, ale dla wielu z nas tegoroczny krótki zapust był okazją do szampańskiej zabawy urządzanej tuż w domu na zasadzie potanoczniki już to na balowym parkiecie na szerszym forum zabawowym. Dłatego polski karnawał święci triumfy.

Fraza

## NAJLEPSZY UCZEŃ

Przemysław Przechelski jest uczniem trzeciej klasy o profilu mędzycznym Liceum Ogólnokształcącego imienia Księżnej Elżbiety w Szczecinku. Przemek jest najlepszym uczniem tejże szkoły. Jego średnia ocen ze wszystkich przedmiotów to 5,21. Najlepiej się ów uczeń czuje w przedmiotach o rozszerzonym profilu tejże klasy, a mianowicie w biologii, chemii i fizyce. Marzeniem Przemka jest zostać lekarzem i to do byłym lekarzem, dlatego tegoż ukończeniu szkoły wybiera się na medycynę. Uczeń zdaje sobie sprawę z tego, jak trudno jest się dostać na te studia, więc rozpatruje także alternatywne kierunki studiów, a jest nim inżynieria biomedyczna, kierunek raczej w naszym kraju mało popularny, a trudny również jak medycyna. Przemek interesuje się wszystkim tym, co przede wszystkim jest związane z biologią – jest to wreszcie jego ro-



dzinne zainteresowanie – gdyż tym kierunkiem interesuje się także jego starsza siostra i rodzice. Prócz tego przyszył lekarz interesuje się fizjologią człowieka, jego anatomią, ratownictwem medycznym i... poezją. Właśnie w tym roku bierze udział w ogólnopolskim konkursie wiedzy z tytułem Pozaćmięczy się Przemek w Jawowójdzkim Ośrodku Szkoła Pomocznictwa w Bornem Sulimowice, choć dawnym huloch nie było wdękastowo, ale teraz już nie ma dla niego czasu. Ale najlepszy uczeń liceum spełnia się teraz w nauczaniu i należy mu życzyć spełnienia marzeń.

Fraza

Rozmowa z burmistrzem miasta Borne Sulinowo, Renatą Pietkiewicz-Chmyłkowską

# TO BĘDZIE TRUDNY BUDŻET

**Jakim budżetem będzie dla Waszego miasta budżet na 2012 rok?**

Przygotowaliśmy bezpieczny budżet, ale jego realizacja według mnie nie będzie łatwa. Nie przekraczamy współczynników słabszego zadłużenia, niemając zagrożenia płynności finansowej, ale budżet trudny. Mam nadzieję, że sytuacja, w której coraz więcej kompetencji rządowych jest przekazywanych samorządom. W ślad za tym idą jednak odpowiednie pieniądze albo wręcz nie idą w ogóle. Niezależnie od dobrej czy złej polityki budżetowej samorządy prowadzi do tej sytuacji, w której samorządy zaczyna brakować pieniędzy na realizację zadań.

Budżet gminy będzie oscylował pod względem wszystkich dochodów wokół 31 milionów. Natomiast potrzeby gminy w zakresie realizacji inwestycji i oczekiwań społeczeństwa są o wiele większe. By sprostać tym najpilniejszym, Gmina musi szukać oszczędności we wszystkich dziedzinach swojej działalności.

Wydatki budżetowe na 2012 rok zaplanowano na poziomie 31 003 125 zł.

W ogólnej kwocie wydatki bieżące skalkulowano na poziomie 27 201 876 zł, co stanowi 87,7%, natomiast wydatki majątkowe na poziomie 3 801 249 zł, tj. 12,3% ogółu wydatków. Na oświatę i wychowanie przeznaczamy 11 055 975 zł, zaś na pomoc społeczną 6 005 750 zł.

Budżet nie przewiduje środków finansowych na wzrost wynagrodzeń w żadnej instytucji, poza naukowcami. Niepokojące są środki finansowe na oświatę, gdyż jest to jedyny obszar, w którym nastąpi ustawowy wzrost wynagrodzeń w wysokości 3,85%, a planowana subswencja oświatowa w stosunku do roku 2011 jest tylko o 400 tysięcy zł większa. Przewodzenie szkół należy jednak do obowiązkowych zadań własnych gminy i realizacja tego obowiązku nie jest uzależniona od przekazania przez Ministra Finansów odpowiednich środków finansowych na te cele.

**Czy prognoza budżetu miała wnieść przeciwników w Radzie Miejskiej?**

Nie. Budżet został uchwalony jednomyślnie. Radni podchodzą do uchwalania każdego budżetu bardzo poważnie. Odbywają się długie merytoryczne dysku-

sje na komisjach, w zasadzie każda złotówka musi być mądrze wydana dlatego, że musi przede wszystkim wystarczyć na stałe wydatki. Są to wydatki związane z utrzymaniem miasta i gminy, funkcjonowaniem szkół i przedszkoli, instytucji kultury, wydatki na energię, oświetlenie ulicznictwo. Tostanowią 88% budżetu. Dyskusja nad budżetem dotyczyła również wydatków dla największych pod względem procentowym beneficjentów, czyli oświaty i pomocy społecznej. Od dawna mówi się, że system finansowania oświaty wymaga reformy. Wśród problemów związanych z zarobkami pedagogów znajduje się też obowiązek gwarantowania im średnich wynagrodzeń i ewentualnej wypłaty jednorazowego dodatku uzupelniającego. Te przepisy Karty Nauczyciela już dwa lata temu zostały zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego, ale do tej pory nie ma wyznaczonego terminu rozprawy. Samorządy domagają się ponadto zmian w algorytmie, przy pomocy którego naliczane są kwoty subwencji oświatowej dla poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego. Tak więc po zabezpieczeniu wydatków stałych pozostaje 12% na zaspokojenie potrzeb inwestycyjnych gminy i oczekiwań społecznych, a ta są coraz większe.

**Jakie planowane inwestycje w Waszym mieście w bieżącym roku?**

Borne Sulinowo jest tak młodym miastem, że każda inwestycja jest wiodącą. Istniala potrzeba modernizacji oświetlenia. Ta bardzo potrzebna, ale i droga, a przez wiele mieszkańców prawie niezauważona inwestycja została zakończona. Przed nami budowa nowych sieci. Oświetlenia doczeka się Strzeszyn i osiedle w Bornem Sulinowo. Na te inwestycje czekała także Dąbrówka, Kragi i Ciemierno. Przed nami II etap modernizacji sieci deszczowatej uł. Lipowej i przedsięwzięcia związanego z ochroną wód: prace geologiczne dla rozpoznania możliwości alternatywnego zasilenia sieci wodociągowej w związku z zanieczyszczeniem źródła wody w Bornem Sulinowie. Strategią odbędzie się lutym. Strategią inwestycyjną jest przebudowa budynku koszarowego na mieszkalny z lokalami socjalnymi i modernizacja sieci ciepłowniczej w Bornem Sulino-

wie. Nie zapomniałmy też o naszych - tzn. również radnych - planach budowy i remontów chodników, placówi miejsc postojowych na terenie miasta i gminy Borne Sulinowo. Zaplanowaliśmy te działania na każdy rok budżetowy. Na sezon letni gotowy będzie nowy pomost w Zatoce Cichej w Bornem Sulinowie.

Dalej, zgodnie z uzyskanymi w poprzednich latach funduszami, będziemy realizować 2 kolejnych miejscowościach - Kragach i Silnowie - ogólnodostępne strefy sportowo-rekreacyjne, w ramach których powstaną: 2 boiska do siatkki nożnej, 2 boiska do siatkki wodnej, 2 boiska do koszykówki, plac zabaw, ogrodzenia i miejsca rekreacji. Chemy, aby strefy funkcjonowały już w sezonie letnim. Przewidujemy też wykonanie placu zabaw w ramach zaprojektowanej strefy sportowo-rekreacyjnej w miejscowości Rakowo i Kieplino. To nie wszystkie, zadania jakie będziemy realizować.

**Skąd zarząd miasta bierze Ciepły budżet na finansowanie planowanych inwestycji?**

Te inwestycje mają już zapewnione współfinansowanie. Inwestycje trzeba było przygotowywać, potem długo realizować. Efekty przychodzą później, ale warto się tym zajmować. Działamy zgodnie z Wieloletnim Planem Inwestycyjnym, który zresztą doczekało często modyfikujemy w zależności od pozyskiwanych środków. Warto dodać, że czekamy na dofinansowanie budżetu kortu do tenisa ziemnego i targowiska, co oznacza, że dokumentacja jest gotowa.

Pytał Pan o projekty. Oczywiście są to projekty z dofinansowaniem ze środków pochodzących z funduszy unijnych dostępnych w ramach programów takich jak: Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, Program Operacyjny Ryby 2007-2013, Program Operacyjny Kapitał Ludzki oraz Regionalny Program Operacyjny dla woj. zachodniopomorskiego na lata 2007-2013 oraz z innych programów takich jak np. Szwajcarsko-Polski Program Współpracy.

**Co Pani Burmistrz chciałaby przekazać swoim mieszkańcom?**

Należy przy okazji naszej rozmowy zwrócić uwagę na to, że mieszkańcy nie tylko

Bornego Sulinowa żyją z ludźmi, iż samorządy mogą zdobyć łatwe pieniądze. Są zmordowane i osiemnaste. Nauczy się, że skutecznie pozyskiwać. Nam się to naprawdę udało. Pamięć jednak należy do wkładów własnych pieniędzy, a jednocześnie o tym, o czym się często zapomina, o tym, że pieniądze np. na budowę obiektów są dziś, ale jutro musimy posiadać również środki finansowe na

ich utrzymanie. Musimy też z wyprzedzeniem myśleć o stałych wydatkach, które nam są ciężką. Mam na myśli chociażby dopłaty do wody, której cena nam doskwierła. Każda grupa mieszkańców ma inne potrzeby i nie wszystkich można zadowolić. Ja muszę myśleć o wszystkich, kierując się zasadą "rób to, co słuszne, niezależnie od tego, co na ten temat piszą inni". Latwo

jest wygłaszać ostre przemówienia, roztaczać wizję, szczególnie tym, którzy nie muszą ponieść odpowiedzialności. Jest łatwiej przed wyborami: nowy chodnik czy dopłata do wody - wybiore to drugie. Jednocześnie zapewniam mieszkańców, że żwaw i czasami niesprawiedliwie i bolesnej krytyki wyciągam wówczas, aby poprawić to, co robie.

**-Dziękuję za rozmowę**

**Rozmowa z Lidją Konwą, Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów w Drawsku Pomorskim**

## CZYTAJMY UWAGNIE WSZEŁKIE UMOWY!

**- Jak długo pełni Pani funkcję Powiatowego Rzecznika Konsumentów?**

- Zostałam natomiast powołana pierwszego stycznia dwutyśczernego roku, czyli dwadzieścia lat temu.

**Jakie są Pani podstawowe zadania?**

- Są one uregulowane ustawą o ochronie konkurencji i konsumentów, ustawa została zniewolowana i jest opublikowana w dzienniku ustaw z 2007 r., numer 50, pozycja 331. I ta ustawa podaje, że do zadań rzecznika konsumentów w szczególności należy zapewnienie bezpłatnego poradnictwa konsumenckiego i informacji prawnej w zakresie ochrony interesów konsumentów.

Czyli, krótko mówiąc, sprostawa, że do tego, że jeżeli konsument ma jakiś problem, z którym sobie już nie radzi, bo na przykład wymienił się listami z przedsiębiorcą i nie zyskał, to wtedy przychodzi do mnie z pytaniem, czy coś jeszcze może zrobić w swojej sprawie, czy marzące jest sens dalszego dochodzenia swoich roszczeń, np. na drodze sądowej. Bardzo pozytywne jest to, że konsumenci zanim rozpoczyna jakiś spór z przedsiębiorcą, to najpierw dzwonią, pytają, czy w ogóle ich roszczenie jest zasadne. Pytają, jakie mają prawa i czy mają szanse rozstrzygnąć spór na swoją korzyść.

**- Jakiego typu sprawy przeważają w Panidziałalności?**

- Jeżeli chodzi o teren Powiatu Drawskiego, to przeważają sprawy reklamacji usług i towarów konsumpcyjnych nabytych w drodze

umów kupna sprzedaży, np. obuwie, sprzęt AGD i RTV. W przypadku usług należy sprawę rozpatrywać w oparciu o umowę zawartą na piśmie.

**-A jaka była Pani największa sprawa?**

- Każda sprawa jest ciekawa, bo zadania jest inna. Dlatego, że każdy konsument ma inny problem. Tak naprawdę obowiązuje. Jednemu konsumentowi obowiązuje wpisze się po trzech dniach, a drugiemu po sześciu miesiącach. I tutaj wszystko ma znaczenie. Każdy z tych problemów jest inny i do każdego trzeba inną podejść. A zgłasza się do mnie ze swoimi problemami naprawdę wielu ludzi. Część z nich proszą o poradę telefonicznie, ale ja niechętnie udzielam porad telefonicznych. Jeżeli jest to prosta sprawa, to porada będzie skuteczna, natomiast jeżeli sprawa należy do rozpatrywania na podstawie podpisanej umowy konsumenta i przedsiębiorcy, to ja muszę taże umowę przeczytać i dopiero wówczas mogę udzielić skutecznej porady. Tym bardziej, jeżeli sprawa dotyczy umów konsumentów z operatorami rozmaitych sieci telefonicznych lub telewizyjnych. Nagminnie się zdarza, że konsument czyta umowę, ale już nie czyta regulaminu np. obowiązującego promocji i o razu zapisuje umowę. Stąd wynikają wszelkie nieporozumienia. Należy pamiętać, że w przypadku umów zawieranych na odległość (np., telefonicznie, przez internet) lub poza siedzibą przedsiębiorstwa (np., pokazy sprzętu rehabilitacyj-

ngo, pościel welniana), konsument ma dziesięć dni na odstąpienie od takiej umowy bez ponoszenia jakichkolwiek konsekwencji. Tyłko to, co nauczulam konsumentów - odstąpienie od umowy musi być dokonane na piśmie, tak by stanowiło dowód w sprawie. Wszystkie umowy, które do tej pory wdziałam, zawarłem na odległość lub poza siedzibą, zawierają zapis o możliwości odstąpienia od niej w ciągu 10 dni. Odstąpienie musi być pisemne. Poinformowanie operatora telefonicznie o odstąpieniu, zgodnie z obowiązującym prawem nie jest żadnym odstąpieniem. Dlatego ostrzegam konsumentów, że niezależnie od umowy i obowiązków wyrażonych w umowie nie jest koniecznością łączącą dążącą do konsumenta, a wręcz przeciwnie - są jak instytucja rozstrzygająca spór obciążającą konsumenta i potem jest do zapłacenia na rzecz operatora kasa umowna za przedwczesne odstąpienie od umowy, w wysokości np. jednego tysiąca złotych. Co w naszym regionie jest kwota niemożliwie mała. Dlatego uczulam wszystkich konsumentów, czytamy dokładnie umowę i złączoną do niej regulaminu, bo te są najważniejsze! Jeszcze jedno, jest takie powiedzenie - duży druk, dał mały zabiera. Konkretnie czytamy to, co jest zapisane małym drukiem, bo często są to najważniejsze treści. Właśnie na niezamierzone zapisy regulaminowych bazują przedsiębiorcy, pragnący zwiększenie wliczy konsumentów.

*Rozmawiał: Franciszek Zawaja*





# NAUKA JAZDY OD DWUNASTU LAT

**Szkoła nauki jazdy Pani Stanisława Żurańskiego z Drawskiego Pomorskiego istnieje od 2000 roku. Pani Beata jest w niej instruktorem nauki jazdy od pięciu lat. W tym czasie przez drawską szkołę przewinęło się około tysięcy uczniów na samej kategorii "B", czyli najbardziej popularnej.**

Najlepszym rokiem do tychczas był dla szkoły Pani Beaty niewątpliwie rok 2010, kiedy to szkoła zanotowała 34,3 procenta zdawalności egzaminów – najwyższy wynik zdawalności w całym powiecie drawskim. W chwili obecnej szkoła kształci zarówno kierowców amatorów jak i kierowców zawodowych w tym także kierowców autobusowych. Pełny zakres szkolenia to kategorie A, A1, B, B+E, C, C+E, D, T. W szkole istnieje możliwość rozłoże-

nia odpłatności za kurs na raty na dwaście miesięcy. Należy tutaj dodać, że drawska szkoła nauki jazdy prowadzi także wymagane kursy na przewóz rzeczy i osób a także kurs kwalifikacji zawodowych kierowców. Ośrodek zapewnia materiały edukacyjno-szkoleniowe. Sam kurs na prawo jazdy kategorii "B" trwa ustawowo trzydzieści godzin a dla tych, którym to nie wystarczy istnieje możliwość dokupienia sobie dodatkowych godzin szkoleniowych. Jak twierdzi instruktorka – Pani Beata, tym czego przede wszystkim uczą przyszłych kierowców jest umiejętność przewidywania sytuacji drogowych i umiejętność myślenia za kierownicą. Jeśli chodzi o przekrój kursantów to na kategorię amatorskiej, czyli "B" zdecydowanie jest więcej kobiet zaś na kategoriach wyższych, zawodowych przeważają już mężczyźni. Ale tym co czyni przede wszystkim dobrego kierowcę jest zdanie Pani Beaty praktyka. Dlatego też zdaniem instruktorki powinna zostać ustanowiona zwiększona ilość go-

dzin szkoleniowych w naszym kraju a także powinno zostać wprowadzone ujednolicenie interpretacji przepisów ruchu drogowego. Tak by wszyscy egzaminatorzy mieli jednakowy pogląd w danym temacie. Zdaniem drawskiej instruktorki polskie egzaminy na prawo jazdy nie są skomplikowane w skali europejskiej a jedynie właśnie godzin szkoleniowych jest nieco za mało stąd tak mała zdawalność egzaminów za pierwszym razem. Do legendy przechodzą przypadki kiedy to kursant zdaje prawo jazdy po kilku-nastu egzaminach. Ale to obecnie wcale nie należy do rzadkości choć po szkole Pani Beaty zdaje się egzaminy szybciej i to zarówno w Pile jak i trudniejszym do jazdy Koszalinie. Tak więc drawska szkoła zaprasza oferując potencjalnym kierowcom swoje usługi. Na wszelki wypadek podajemy wszystkim chętnym telefon kontaktowy do drawskiej szkoły nauki jazdy, jest to 502 057 641 / 509 474 093. Życzymy sukcesów!

A.C.



## POLSKA ZUPA PŁYNĄCA

Czy wiesz, Drogą Czytelniku, że największą polską specjalnością jest zupa? Właśnie tak, zupa. W naszym pięknym, ponoć miodem i mlekiem płynącym, kraju jest ponad trzysta rodzajów zup. Tęgo nie ma tylu rodzajów zup, by starczyło praktycznie na każdy dzień w roku. I to w dodatku codziennie inna. Tak nie ma w żadnym: bogatym czy biednym kraju. Wiew powstaje pytanie, dlaczego my, Polacy, nie zrobiliśmy z naszych zup dodatk do naszego majętku narodowego? Przecież mogliśmy nasze zupy, czy też przepisy na nie, sprzedać do najodleglejszych krainów świata i pieniżki z tego procederu jak nie wypłynęły się do narodowej kasy. Odpowiedź na to pytanie jest podwójna. Po pierwsze jesteśmy tak przyzwyczajeni do obfitości naszych zup, że nawet nie zdajemy sobie sprawy z tego, że jest ich tak dużo. A po drugie jesteśmy zbyt leniwi, by na świecie promować polskie „zupolejstwo”. Od pewnego czasu możemy zaobserwować boom na tak zwane marki lokalne. Promowane są różnie, często dziwne, produkty. Takie na przykład „polskie” wino. W Polsce nie było wielkich tradycji w syceniu wina. My sięciliśmy miody i to jest nasza tradycja. A zupy? Te są u nas popularne od setek lat, a przecież zaczęło się od polewki! A szkoda, bo nadmiaru zup mogą zardzościć nam wszyscy, nawet ci z Francji i Zimbabw! Wiele czas chyba zacząć myśleć, czy nie zapoczątkować tak poważnie sprzedawania rodzimych zup jak na przykład polskiej medzi. Może tak szybko nie nalożyliby na to podatku? Czy na przykład rodzima ogorkowa nie kojarzy się dużo bardziej z Polską, aniżeli najbardziej wykwintny ser pleśniowy? Czy „polspolita” szczawiówka nie trafiłaby częściej na nasze stoły niż wszelkiej maści sałatki grecko-podobne? Chwalmy się więc tym, co naprawdę pyszne, a naszych leaderów do spraw promocji miast, regionów, kraju obligujemy do większej kreatywności na to, co naprawdę najbliższe polskiemu stolowi. Wszakże pokolecie 30+ pamięta jeszcze czasy, gdy nie było fast foodów, a były za to na rynku pyszne paszety, kaszanki i oczywiście... zupy. Teraz to wszystko wypierają hamburgery i hot-dogi, ale w polskim domu, pod polską strzechą nadal królują –

J.Z.

## Spotkanie ze Sponsorem w Gminie Wierzchowo

Agri Plus Spółka z o.o. z siedzibą w Poznaniu od 11 lat prowadzi swoją działalność na terenie gminy Wierzchowo. Na Fermach Trzody Chlewniej w Zabach i Żensku oraz Zakładzie Produkcji Roslinnej w Boninie zatrudnia ogłem 95 osób. Pierwsze Spotkanie ze sponsorem (jak to nazywa Prezes Zarządu OSP w Wierzchowie Janusz Przybyła), miało miejsce siedem lat temu. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Agri Plus jako darczyńcy i przedstawiciele Jednostki Ochotniczej Strazy Pożarnej w Wierzchowie, który

Przedstawiciele Kola Emerytów i Reçistów, największej organizacji na terenie gminy, który otrzymał wsparcie finansowe przeznaczając na organizowanie wycieczek oraz zabaw tanecznych dla osób starszych. Ksiądz Kazimierz Sawosćianik-Proboszcz parafii, który otrzymał wsparcie finansowe przeznacząc na opłaty ogrzewania kościoła oraz remonty.

Trener Wierzchowskiej Szkoły Unihokeja Piotr Augustyniak oraz przedstawiciele Klubu Sportowego Kolejarz dziękowali za



Wspieranie działalności statutowej dzięki czemu dzieci oraz młodzież mogą się rozwijać w duchu sportowym. W spotkaniu jako zaproszeni goście uczestniczyli również Starosta Drawski Stanisław Cybula i Przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego Jerzy Lauferdort oraz Wójt gminy Wierzchowo Jan Szewczyk i Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Kaczorkiewicz.

Powiat Drawski również otrzymał swego czasu wsparcie finansowe od Agri Plus z przeznaczeniem na remont dróg w kwocie 500 tys. złotych.

Spotkanie miało charakter kameralny przebiegało w miłej i serdecznej atmosferze, były kwiaty, serdeczne życzenia, no i oczywiście prośby o dalszą współpracę oraz wsparcie.

Bardzo miłym momentem i zaskoczeniem dla prezesa Lusisa były życzenia przekazywane przez Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury Panią Martę Lapińską w języku hiszpańskim – Luis jest Hiszpanem a pani Marta włada dobrze tym językiem.

W czasie spotkania Prezes Luis Cerdan Ibanez przekazał strażakom z OSP w Wierzchowie defibrylator – urządzenie do przywrócenia pracy serca wartości 6 tys. złotych.

(red.)

# Zarząd Zachodniopomorskiej Sieci LGR wybrany!

14 lutego b.r. w siedzibie Kolobrzeskiej Lokalnej Grupy Rybackiej odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli Grup Rybackich z terenu Województwa Zachodniopomorskiego dotyczące Sieci LGR. W spotkaniu uczestniczyli także

dziano m.in. wybór Zarządu Sieci LGR, przyjęcie Regulaminu Sieci LGR i ustalenie prezydencji Sieci. Zgodnie z ustaleniami w skład Zarządu Sieci LGR wchodzić dwie osoby delegowane z każdej Grupy. Nasza LGR jest reprezentowana przez

gólne Grupy LGR w kolejności:

1. LGR "Partnerstwo Drawy";
2. Kolobrzeska Lokalna Grupa Rybacka;
3. LGR "Partnerstwo Jezior";
4. LGR "Zalew Szczeciński";
5. Mieleńska Lokalna Grupa Rybacka;
6. Stowarzyszenie „SIEJA”;
7. Darłowska Lokalna Grupa Rybacka.

Jednym z zadań Zarządu Zachodniopomorskiej Sieci LGR nasza Grupa jako pierwsza obejmuje przewodnictwo w Sieci LGR na pierwszą kadencję, a ponadto Prezydentem Zachodniopomorskiej Sieci LGR został Ryszard Jasionas.

Zachodniopomorska Sieć LGR przede wszystkim ułatwi wymianę poglądów, doświadczeń i wszelkich informacji oraz zapożyczenie doświadczeń w rozwoju obszarów zależnych od rybnictwa, na których są wdrażane lokalne strategie rozwoju obszarów rybackich.

Ponadto Zachodniopomorska



orska Sieć Lokalnych Grup Rybackich ma być jednym z kluczowych narzędzi służących efektywnemu wykorzystaniu środków finansowych pochodzących z Europejskiego Funduszu Rybackiego.

Cele główne Sieci LGR zdefiniowano jako:

- podnoszenie wiedzy i umiejętności;
- wymiana doświadczeń;
- łobowanie w ważnych kwestiach dotyczących rozwoju obszarów rybackich, w tym

zrównoważonego rozwoju Gmin objętych działaniem LSROR opracowanych dla poszczególnych Grup;

- promocja programu operacyjnego RYBY 2007-2013;
- nawiazanie, rozwinięcie i podtrzymanie współpracy regionalnej, krajowej i międzynarodowej.

Grupy LGR z terenu Województwa Zachodniopomorskiego w liczbach:

1. obejmują obszar: 11

021,27 km<sup>2</sup>, costanowi 48,14% powierzchni Województwa Zachodniopomorskiego;

2. skupiają łącznie: 494 136 mieszkańców;

3. dysponują łącznym budżetem w kwocie: 196 411 933,67 PLN;

4. obejmują 49 gmin - wiejskich, miejskich i miejsko-wiejskich.

*Biuro LGR "Partnerstwo Drawy"*  
Zdjęcia: Beata Mieszowska i Leopold Ochalik



przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego w Szczecinie - Marek Kalkowski, Dominik Gronet oraz Maciej Karaś Prezes Słowińskiej Lokalnej Grupy Rybackiej i przedstawicieli WOPR.

W porządku obrad przewi-

Ryszarda Jasionasa Sekretarza Stowarzyszenia i Dariusza Siubdzia Dyrektora biura. Uczestnicy spotkania podjęli uchwały w sprawie ustalenia przewodnictwa Sieci LGR sprawowanego w formie 6-miesięcznej prezydencji przez poszczególne

## PROJEKTY I PROJEKCIKI

Pan Arkadiusz Malarski zajmując się w Urzędzie Miasta i Gminy Borne Sulinowo opracowaniem projektów i popyśkiwaniem funduszy na ich realizację. Gmina korzysta podczas realizacji z projektów z wzięciu funduszy. Głównym obszarem są wyznaczone obszary, które są realizowane w ramach Programu Operacyjnego "Gminy i Środowisko", przynajmniej nie chodzi o modernizację budynków użyteczności publicznej na terenie gminy. Urząd w Bornem Sulinowie korzysta także z programu współpracy polsko-szwajcarskiej, który umożliwił także pozyskanie środków na wykonanie prac termomodernizacyjnych w budynkach użyteczności publicznej, chodzi tutaj przede wszystkim o modernizację systemu grzewczego w gimnazjum w Sulinowie. Jest to projekt realizowany wraz z miastem i gminą Dorzecza Parsęty. Gmina Borne Sulinowo głównie popyśkuje środki z programu "Działania i Rozwój Wsi". Są to podstawowe usługi dla rozwoju gospodarki wiejskiej i jeżeli chodzi o odnowę wsi, to gmina wykonała już sześć stref sportowo rekreacyjnych. W grud-

niu natomiast podpisał umowę na trzy kolejne Wykonawcy 2010 roku strefy to strefy w Jeleniu, Pilawie, Radaczu i Lubowie. W przypadku Radacza to była duża strefa sportowo rekreacyjna, reszta jest obiektami mniejszymi, takim jak plac zabaw, choć w strefie w Jeleniu jest także boisko do siatkówki i koszykówki. Ponadto zostały wyremontowane i wyposażone trzy świetlice wiejskie w Noblinach, Rakowie i Liszkowie. Były to kompleksowe remonty z kompleksem wyposażeniem tych obiektów. To że zostało zrealizowane w programie rozwoju obszarów wiejskich i odnowy wsi z rozdziana, które było w 2009 roku. W tej chwili, że w grudniu, gmina podpisała umowę na remont kolejnej świetlicy i jej wyposażenie - to świetlica w Lubowie. Ta umowa będzie realizowana w 2013 roku. Dwie strefy sportowo-rekreacyjne będą realizowane w tym roku, będą to duże strefy w Sulinowie i Krągach. W ubiegłym także rok uzgodniły, które przesyłał przez Leade-raczyli LGD "Partnerstwo Drawy", zrealizowano dwie strefy sportowo-rekreacyjne - mniejsze w Sulinowie i duży w Liszkowie. Jeżeli chodzi o podstawowe usługi dla ludności i gospodarki wiejskiej, to realizowaliśmy projekt Rozwój Gospodarki Odpadami Komunalnymi,

jest to pilotażowa budowa trzech wiat do zbiórki i segregacji tychże odpadów. Zakupiono także 93 pojemniki do segregacji odpadów. Te projekty są już zakończone. Jeżeli chodzi o resztę, to realizowane są małe projekty prowadzone przez Leade-rę Lokalnej Grupy Działania "Partnerstwo Drawy". Gmina składała na nie dużo wniosków i statystyki po-



kazują, że w dwóch pierwszych naborach na małe projekty Borne Sulinowo było gmina, która była najbardziej aktywna na Pojezierzu Drawskim. Dużo z tych wniosków zostało zaaprobowanych przez LGD. Problem z małymi projektami polegał na tym, że bardzo długo trwa ocena tychże wniosków przez samego Leade-rę. Terminy były przez Urząd Marszałkowski bardzo wydłużane, co często wywierało do góry nogami dzień samego wniosku i całą realiza-

cję tego projektu. A jednak kilkanaście małych projektów udało się na terenie gminy zrealizować głównie przez Centrum Kultury i Rekreacji, Bibliotekę Publiczną, Szkołę i Projektów to wyposażenie świetlic, różnego rodzaju zajęcia na tychże świetlicach. Takim projektem było również utworzenie ścieżki turystycznej spacerowej Borne Sulinowie, zakup

wyposażenia i strojów dla zespołu folklorystycznych z terenu gminy czy też organizację targów "Chleba i miodu". W tej chwili w trakcie ostatniej realizacji planu zabaw w miejscowości Rakowo. Kolejny wniosek, który udało nam się obronić w Urzędzie Marszałkowskim, jest wniosek o monitoringu na obiektach sportowych w Bornem Sulinowie, chodzi tutaj o miejscowości "orka" i stadionie miejski oraz w miejscowości Rakowo na tej strefie sportowo rekreacyjnej. To jest projekt, którego poprowadziła atrakcja realizacji. Jest to projekt oświadczenia prowadzony przez pana Malarskiego i ma on nadzanie, że to projekt zostanie w całości zrealizowany. Poza tym z Narodowego Fund-

uszu Ochrony Środowiska i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska została otrzymana taka dotacja dotycząca edukacji ekologicznej. To jest jeden z projektów, który również został zrealizowany w gminie oraz ośrodek edukacji ekologicznej w gminie utworzonej w minionych latach, była to budowa sieci BS - NET, która umożliwiła dostarczenie Internetu z miejscowości Krąg do miejscowości Śmiadowo. Gmina wybudowała te sieć przy udziale środków z programu EVITA. Donatorem była Fundacja Wspomagania Wsi. Był to bardzo ciekawy projekt pod względem praktycznego instalowania sieci w obszarach wiejskich, co powinno się robić, a czego nie. Tej chwili udało się swoich kilkadziesiąt odbiorców, którzy się bardzo z tego cieszą, gdyż do tej pory żaden ze znanych operatorów im tego nie zaoferował. Dzięki temu świetlicom w Śmiadowo już też Internet. W tej chwili świetlicom już kompleksowe wyposażenie komputerowe. Ponadto mieszkańcy wspólnie z informatykami zrealizowali stronę internetową dotyczącą umocnień Wól Pomorskiego. Jeżeli zaś chodzi o przyszłe tematy, są to projekty dotyczące programu operacyjnego

"Ryby" realizowanego przez Lokalną Grupę Rybacką ze Szczecina. Został on zrealizowany w ramach projektu, dotyczący odnowy wsi, a także zagospodarowania terenów przydrożnych. Jest to realizacja projektu budowy plaży "Słonecznej" w miejscowości jeziora Pile. Jest to realizacja projektu budowy pomostu. Wniosek dotyczący tegoż budowy jest w trakcie poprawek i zostanie dofinansowany przez Urząd Marszałkowski. Obecnie gmina czeka już tylko na uzyskanie pozwolenia na budowę i chce ją zrealizować jeszcze przed sezonem turystycznym. Na ten cel Borne Sulinowo już dofinansowanie. Ponadto już w 2013 roku na plaży "Słonecznej" powstanie budynek usługowo-sanitarny z myślą o borynkie turystach. I to są główne projekty realizowane przez współpracę Lokalnej Grupy Rybackiej, które zostają trwały są na obszarze Gminy Borne Sulinowo. Takie są same i duże projekty realizowane przez władze promocyjne tego miasta i gminy. Ciekawostką jest, że jeszcze w tym roku zostanie zrealizowany projekt budowy kortów tenisowych w miejscie oraz zagospodarowanie sportowo-rekreacyjne jeziora Pile.

*Franciszka Zawajda*

## Sprawozdanie z ferii zimowych w oddziale dla dzieci Biblioteki Publicznej w Drawnie



W ramach działań kulturalno- oświatowych w Oddziale dla Dzieci odbywały się w dniach 16 – 27 stycznia 2012r. zajęcia organizowane w okresie ferii zimowych.

dzieci:  
- głośne czytanie;  
- promocje czytelnictwa;  
- pobudzenie kreatywności osobowej poprzez dialog, tworzenie- sztukę, taniec i

Zbliżający się Dzień Babci i Dziadka zainspirował włączoną do wykonania laurki oraz kwiatków z krepiny dla swoich najbliższych. Dzieci wykonały również laurki okolicznościowe dla członkiń Koła Gospodyń Wiejskich w Drawnie z okazji wyżej wymienionego święta, które zostały wręczone na spotkaniu w dniu 21 stycznia 2012r.

Nakoniec ferii zimowych bibliotekarka zaofiarowała dzieciom świat relaksu przygotowując dla nich wiele zabaw ruchowych i rytmicznych.

W okresie ferii zimowych dzieci oprócz specjalnie przygotowanych na ten czas zajęć, mogły także korzystać z komputerowego kursu języka angielskiego oraz gier internetowych. Natomiast osoby starsze z Koła Gospodyń Wiejskich w Drawnie zaznajamiały się z obsługą komputera i Internetu.

W sumie w zajęciach uczestniczyło przez 10 dni ferii zimowych 63 osoby w wieku od 3 do 12 lat.

Barbara Zajczkowska



Skierowane one były do wszystkich dzieci chcących wziąć w nich udział. Informacje o proponowanym programie zajęć został zamieszczony na stronie oraz rozwieszony w formie plakatu informacyjnego na terenie miasta. W ramach planu na ferie zostały przeprowadzone m.in. zajęcia w formie arteterapii, która miała na celu:

- integrację, wzajemne poznanie i zabawę w grupie;
- rozbudzenie zainteresowania literaturą piękną dla

zabawy ruchowe.

Bibliotekarka zabrała dzieci w wyobraźni do krainy bajek, czytając na głos książeczkę o księżniczce, która bez przerwy ziewała oraz przedstawiła Zielonego Nika. Obie bajki skłoniły do refleksji uczestników zajęć, którzy stwierdzili, że w życiu ważna jest tolerancja oraz przyjaćcie.

W ramach warsztatów plastycznych dzieci nabyły umiejętności wyplatania papierowej wikliny, tworząc ozdobyki na różne drobiazgi.



## SZKÓŁKA W NĘTNIE

Jest nieduża, ale za to bardzo kolorowa. Pani Dyrektor – Grażyna Kapuścińska – pracuje tu od lat. Jej szkołka jest naprawdę mała, uczęszcza do niej bowiem jedynie siedemdziesięcioro dziecięciętoro dzieci w klasach od "zero" do "szczęść". Chodzą tutaj dzieci z samego Nętna, ale także z Łasocina, z Rydzewa, Przytonia, Działowa, Żarnowa, Żarnobrodu, Dolgiego, Żarnańska i Labędzia, a dwoje przedszkolaków

rodzice przywożą z zoddległego Świdwina. Pracuje tutaj piętnastu nauczycieli, w tym dziesięciu na pełnym etacie. Najliczniejsza jest klasa trzecia, do której przychodzi piętnastu uczniów, zaś najmniej liczny jest oddział drugi, który liczy uczniów siedmiu. Pani Dyrektor Kapuścińska twierdzi, że to lepiej, gdyż nauczyciel ma lepszy dostęp do dziecka i poprzez to jest wyższy poziom nauczania. Choć, jak narzeka pani Dyrektor, do jej szkółki chodzą także uczniowie, którzy nie bardzo lubią się uczyć. Ale są to dzieci dwudziestego pierwszego wieku, znakomicie znające Internecie – zaraz dodaje Dyrektorka.

Szkoła w Nętnie jest szkoła najbardziej oddalona od Gminy Drawsko Pomorskie. Ale uczy się tutaj młodzież z wielu okolicznych, nie-raz bardzo oddalonych, wiosek. Już został ogłoszony przetarg na budowę boiska

"Orlik". Młodzież będzie miła-ładzie grać. Dzieci, szczególnie te z przyszłkolnego przed- szkola, będą miały się też gdzie bawić, gdyż pani dyrektor złożyła wniosek do "Radonej Szkoły" o utworzenie nowego placu zabaw. Ale to, czym szczyści się pani Kwaśniewska najbardziej, są nowe przysznice, dzięki któ-

rencia, gdzie dożywa się, włącznie z nauczycielami, 81 osób i są to obiady z dwóch pełnych dań, co sprawia, że uczniowie nie są głodni, a zimą taką jak ta, mrozną, są dodatkow rozgrzani, bo gorzącą zapęniają już do dziewiętej trzypiętnicy, zaś drugie danie o wpoli do dwunastej.

Uczniowie szkółki w Nę-



nie to urodzeni społecznicy – chętnie uczestniczą w sprzątaniu, a także zbierają baterie inaktryki od butelek jako przedmioty do recyklingu. Trzeba również dodać, że uczniowie tej niewielkiej szkoły są niezmiernie w uchem olimpiadach konkursach przedmiotowych, gdzie dobrze sobie radzą. Tak więc szkoła podstawowa imienia Jana Pawła II w Nętnie to mała – wielka szkoła. Franciszek Zawoja





## Karnawałowy DL-awski Bal Dixielendowy

W dniu 18 lutego 2012 roku w ośrodku "Pałac w Siemczynie" na zakończenie karnawału odbył się Karnawałowy DL-awski Bal Dixielendowy. Uczestnicy balu mieli okazję bawić się przy akompaniamencie zespołu "DIXIE Company z Poznania" w rytmach muzyki rodzimym z Nowego Orleanu. Była to ciekawa forma zabawy tancerznej połączona z koncertem muzyki jazzowej w wykonaniu najwyższej klasy muzyków.

Przy okazji balu prowadzona była licytacja dzieł sztuki oraz lokalnych pro-



Patronat nad balem objął Andrzej Jakubowski – Wicemarszałek Woj. Zachodniopomorskiego, który był gościem honorowym imprezy.

nie chcielibyśmy podziękować Stowarzyszeniu Henrykowskiemu w Siemczynie za pomoc przy organizacji balu. Szczególne podziękowania kierujemy do fundatorów wszystkich rzezy



przeznaczonych na aukcje, która zasiłała ten tak pozyteczny społecznie cel. Naszymi darczyńcami byli: Krystyna Cieciewierska, Konrad Fajarski, Ryszard Gutowicz, Krystyna Wenska, Iwona Zacharzewska, Andrzej Kraszewski, Mariusz Nagórski oraz Dariusz Chojnacki.

Podziękowania należą się także Piotrowi Domańskiemu z Kalisza Pomor-



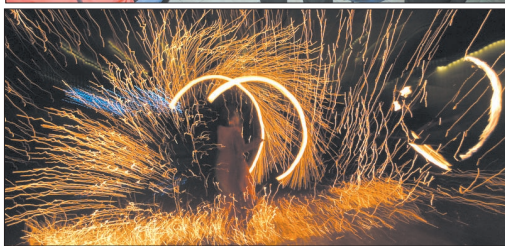
duktów kulinarnych. Łącznie w wyniku aukcji udało się zebrać 3 245 złotych, które w całości zasilają konto programu DZIAŁAJ LOKALNIE - konkursu grantowego realizowanego przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania "Partnerstwo Drawy" w sześciu gminach Powiatu Draw-



W imieniu organizatorów oraz wszystkich osób zaangażowanych w realizację programu Działaj Lokal-

skiego, który był najbardziej aktywnym sponsorem podczas licytacji.

Krzysztof Zacharzewski



skiego. Bal był doskonałą okazją na propagowanie idei i efektów tego projektu z informacją o możliwościach finansowego wsparcia tych działań przez indywidualnych sponsorów.



# Działaj Lokalnie

Prezentujemy kolejną porcję zdjęć z projektów zrealizowanych w ostatniej edycji programu Działaj Lokalnie. Zapraszamy na stronę [www.partnerstwodrawy.org](http://www.partnerstwodrawy.org) gdzie można poczytać o wszystkich zrealizowanych w roku 2011 projektach o obejrzeć dużo więcej fotek.



## Działaj lokalnie



„Nasz plac - nasze miejsce” Kalisz Pomorski



„Naturalnie i biórnorodnie – czyli przyrodnicze hity turystyczne Pojezierza Drawskiego” Złocieniec



Jesienne spotkania w Starej Studnicy



„Zróbmy coś dla siebie” - Bralin



„Książka mój przyjaciel” - Drawsko Pomorskie



„Magia świat łączy ludzi” Pożrzadko Wielkie



„Zróbmy coś razem” - Złocieniec



## Gra planszowa o Pojezierzu Drawskim

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania "Partnerstwo Drawy" promuje obszar swojego działania na przeróżne sposoby. Jednym z bardziej oryginalnych i nowatorskich jest gra planszowa. Grę pt. "Ekopodróżę po Pojezierzu Drawskim – spotkania z przyrodą i historią" wydano w ramach projektu współfinansowanego ze środków Wojewódzkiego

Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie oraz w ramach Osi 4 Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W końcu ubiegłego roku odbył się szereg imprez w gimnazjach regionu mających na celu podniesienie poziomu wiedzy o Pojezierzu Drawskim wśród młodzieży poprzez przeprowadzenie "żywych

gier", w których łącznie wzięło udział ponad 1000 uczniów. Następnym etapem tego projektu jest wydanie 1000 egzemplarzy wspomnianej gry planszowej. Przeznaczona jest ona dla dzieci i dorosłych, a jej treścią jest historia, przyroda i atrakcje turystyczne naszego regionu. Gra niesie mnóstwo informacji i ciekawostek o miastach i miejscowościach naszego partnerstwa. Obrazuje pasjonującą i arcyciekawą historię tej części Polski, wspaniałą przyrodę i atrakcyjną turystyczną ofertę naszych gmin. Treść merytoryczną gry opracowali Tomasz Czuk i Maciej Lorenec, a wspaniały projekt graficzny wykonała Anna Traterska-Lojek. Gra nie jest przeznaczona do sprzedaży, a będzie rozpo-

wszechniana bezpłatnie na różnego rodzaju imprezach organizowanych przez Lokalną Grupę Działania "Partnerstwo Drawy". Część nakładu otrzymają gminy i powiaty członkowie Stowarzysze-

nia LGD "Partnerstwo Drawy", organizacje pozarządowe oraz szkoły regionu. Reszta będzie służyć szerokiej promocji Pojezierza Drawskiego wśród mieszkańców i turystów. Grę można zdobyć biorąc

udział w interaktywnym quizie jaki znajduje się na stronie internetowej LGD "Partnerstwo Drawy". Szczęśliwość na stronie [www.partnerstwodrawy.org](http://www.partnerstwodrawy.org).

Polecamy i zachęcamy do zabawy.



Rozmowa z Jarosławem Wójcickim Naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Drawsku Pomorskim

# URZĄD NIE TAKI STRASZNY

- Panie Naczelniku, ilu pracowników liczy Urząd?

- Nadsziedziemy mamy tych pracowników osiemdziesięciu sześciu.

- Kiedy jest największy ruch w Urzędzie?

- Największy ruch u nas panuje w okresie składania zeznań podatkowych, czyli to są miesiąc luty, marzec i kwiecień.

- Proszę powiedzieć, czy należy się Urzędowi Skarbowego obawiać?

- Generalnie to nigdy chyba nie było takiej sytuacji, żeby się trzeba było Urzędowi Skarbowego obawiać. Nieużywałym

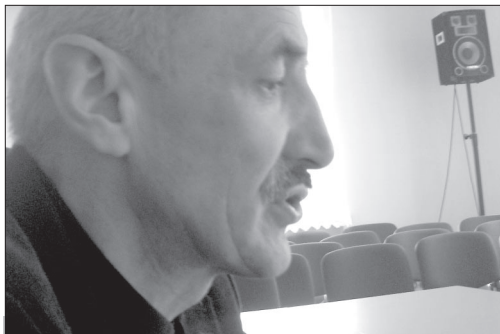
kład potencjalnie nie realizują swoich obowiązków. Jaję jednak uważam, że nie ma podstaw do tego, żeby się bać urzędu.

- Panie Naczelniku, czy Urząd Skarbowy w Drawsku Pomorskim się będzie rozrastał?

- Nie, nasz Urząd nie będzie się rozrastał ani liczebnie, ani powierzchniowo. Wręcz przeciwnie, idzie tendencja do zmniejszenia Urzędu i w tym kierunku będzie to oszczędowało. Ale to nie są decyzje wewnętrzne mojej jako naczelnika urzędu, tylko są to decyzje ogólne. Jest to podtykowane pewnymi ograniczeniami,

wiedzieć, że nasi pracownicy tak są szkoleni, tak są przygotowywani, że potrafią być otwarci na naszych gości. Dawniej się mówiło o klient, my używamy określenia klient. Jest to określenie bardziej biznesowe i poważniej traktujące naszych gości. Tak, moi pracownicy są bardzo otwarci na naszych klientów. Urzędnik jest dla klienta nie odwrótnie. Klient ma wyjechać z Urzędu zadowolony, ma być kulturalnie i miło załatwiony, oczywiście zgodnie z obowiązującym prawem. Ale ma być zadowolony.

- Panie Naczelniku, jakie plany na przyszłość, bo podpis



Rozmowa z Markiem Młynarczykiem – kierownikiem referatu inwestycji w Urzędzie Gminy Czaplinek

# WNIOSKI UNIJNE? TO TRUDNOŚĆ!

- Panie Kierowniku, jakie inwestycje ze środków unijnych są realizowane w tym roku przez waszą Gminę?

- W tym roku realizujemy takie zadania inwestycyjne z udziałem środków unijnych, jak budowa Centrum Ratownictwa Gminnego. Jest to zadanie, które jest zadaniem wielkoską kwoty sięgającej trzech milionów złotych i jest to część finansowane ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego naszego województwa, dostaliśmy z tego projektu kwotę dwamiliony dwieście tysięcy złotych, która w większej części pokryje nasze potrzeby. W ramach tego zadania realizujemy część dotyczącą samych prac budowlanych. Gminne centrum powstaje na bazie naszej Ochotniczej Straży Pożarnej. Kiedy prace budowlane zostaną zakończone, to będziemy doposażać nasze centrum specjalistyczny sprzęt, jak choćby podnośnik – samochód, którego cena waha się w okolicy miliona dwustu tysięcy złotych. W tym centrum będziemy kumulować wszystkie służby, które funkcjonują w każdym środowisku na terenie Gminy, awicet ratownictwo medyczne, centrum zarządzania kryzysowego i ochotnicza straż pożarna.

- W tym roku będziemy także realizować drugie zadanie z dotacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, jest to zadanie dotyczące zamknięcia składowiska odpadów stałych dla naszej Gminy. Jest to wartość zadania sięgająca kwoty miliona stu tysięcy złotych. Tutaj dofinansowanie ze strony funduszu wynosi pięćset pięćdziesiąt tysięcy złotych. Zadanie to w całości będziemy

realizować w roku 2012, choć dotacje na nie mieliśmy już w roku 2010, jednak ogrom tego zadania wskazywał na jego wykonanie w tym roku. Następnie realizujemy zadanie związane z selektywną zbiórką odpadów. Również z udziałem środków unijnych. Jest to zadanie dotyczące zakupu dwóch samochodów, jeden samochód to śmieciarka, zaś drugi to bromawice. Wielkość dofinansowania to czterysta tysięcy złotych. Następnie będziemy realizować zadanie związane z przebudową drogi ulicy Długiej i Drahimskiej. Jest to odcinek kilometra. Tutaj mamy dofinansowanie z Programu Przebudowy Dróg Lokalnych i Powiatowych w kwocie siedemset tysięcy złotych, jak również mamy dofinansowanie ze Starostwa Powiatu Drawskiego w kwocie siedemset pięćdziesiąt tysięcy złotych. Całość zadania zamknięcia składowiska odpadów stałych to dwadzieścia tysięcy złotych. Zadanie to także przewidziane jest do realizacji w roku 2012. Następnie będziemy realizować zadanie budowy pomostu drewnianego nad jeziorem Drawsko, w miejscowości Kluczewo. Wartość tego zadania to dwieście tysięcy złotych. Dofinansowanie ze środków unijnych wyniesie w tym przypadku sto dwadzieścia tysięcy złotych. I to są na dzień dzisiejszy wszystkie zadania z udziałem środków unijnych. Ostatnim z tych zadań jest przebudowa świetlicy w miejscowości Małachy. Jest to zadanie dofinansowane kwotą pięćset sześćdziesiąt tysięcy złotych.

- Proszę powiedzieć czy trudno pozyskiwać środki unijne?

- Środki unijne niestety

pozyskuje się trudno. Żeby uzyskać te środki, musimy dobrze przygotować projekt, który rozwiązuje określone problemy. Ten wniosek musi być dobrze przygotowany, dobrze uzasadniony, musi mieć dobrą argumentację. Itaki projekt ma szansę powodzenia. Gmina Czaplinek, przystępując do jakiegokolwiek stawiania wniosku, ma dość dobre rozeznanie jeśli chodzi o warunki, kryteria i zasady przyznawania środków. I Gmina stara się wynajdywać takie projekty, które mają szansę dofinansowania. Wnioski, które nie są po prostu składane. Wyjątkiem jest wniosek orewitalizację ulicy Sikorskiego, ulicy Rynek jak również ratusza. Tutaj zgłaszamy wniosek konsekwentnie wiedząc, że słusznosc jest po naszej stronie. Jest to wartość przedsięwzięcia zamknięcia składowiska odpadów stałych to połowa tej sumy. Projekt ten przeszedł ocenę formalną, gdzie na sto punktów uzyskaliśmy punktów siedemdziesiąt jeden, gdzie trzeba było mieć pięćdziesiąt. Dlatego też ten wniosek trzeba było złożyć.

- Czy wobec tego duża trudność sprawia Wam składanie wniosków?

- Niełatwie. Składanie wniosków o dofinansowanie unijne to duża trudność dla naszych pracowników. Ale nasi pracownicy są do tego przygotowani i mogą powiedzieć, że to duży klasy fachowcy. Nasze składane wnioski są zawsze przynoszą duży szansa powodzenia i są tą dużą dofinansowania do naszych inwestycji.

Rozmawiał: Franciszek Zawoja



tego określenia – banie się urzędu. Każdy obywatel ma po prostu pewne powinności w stosunku do państwa. Między innymi jednym z takich obowiązków jest obowiązek płacenia podatków. W terminach i odpowiednich wysokościach. I teraz jeśli wszyscy, ci, którzy mają spełnić ten obowiązek, go spełniają, to nie ma się co Urzędowi Skarbowego obawiać. Urząd nie jest taki diabeł straszny jak go malują, to po pierwsze. Tutaj pracują ludzie, którzy są otwarci na kontakty z obywatelami, podatnikami i donoszą zawsze na przyszłość, przede wszystkim wyjaśnić sprawę, nikt tutaj na nikogo nie krzyczy i strasmy się porozmawiać tak jak z klientem. Nie z petentem, tylko z klientem. Uważamy więc, że nie ma podstaw do tego, aby się Urzędowi obawiać. Nie wiem, jakie jest przedświadczenie podatników. Na pewno są tacy, którzy się boją z jakichś tam różnych przyczyn, bo na przy-

po części zmniejszeniem zadań. Wiąże się to też z tym, że z pewnymi usługami na zewnątrz. Ale to jest melodia przyszłości, i jak mówię, niemy o tym decydujemy. Nasz dwaski urząd nie będzie się napewno rozrastał ani etatowo ani powierzchniowo. Raczej będzie to zmierzano w kierunku odwrotnym, czyli zmniejszania, to sam fakt umożliwienia składania dokumentów drogą elektroniczną to jest tym świadczą. To w kolejności wyeliminujemy konieczność wykonania pewnych czynności, ograniczyli częstotliwość wizyt klientów u nas. Sam fakt, że podatek może złożyć zeznanie za własnego biurka, komputera, już świadczy o tym, że nie musi być tu, w urzędzie.

- Proszę powiedzieć, czy pracownicy urzędu są otwarci na klientów?

- Jako przelozony tych pracowników jest przekonany, że są oni otwarci na naszych klientów. Ja mogę po-

elektronicznie został już wprowadzony?

- Szykuje się cały system e-podatków. To jest jakby podstawa i ten system będzie wdrażany w najbliższych latach. Nadsziedziemy najwłaźniej składanie, jeżeli możliwość składania bardzo dużej ilości dokumentów już przez Internet. Zarówno dla, czyli dla urzędników obsługujących te dokumenty, jest to duża wyгода, gdy z dokumenty o wszystkie klauzule. Po prostu program wymusza na składającym wypełnienie wszystkich rubryk i dzięki temu my nie musimy wysyłać takiego klienta, do urzędu, aby wszystko własnoręcznie poprawił. Jest to po prostu wygodniejsze i o wiele więcej dokumentów jest poprawnych.

- Dziękuję serdecznie za rozmowę.

Rozmawiał: Franciszek Zawoja

WYDANIE NADZWYCZAJNE

Utracasz wszystkich krajów, łączcie się!



# Trybuna Ludu z Luboradzy

ORGAN KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROZRYWKOWEJ

Luboradza, środa 04 stycznia 2012 r.

Exemplarz bezpłatny

## Obywatelki! Towarzysze! Dancing w Luboradzy!

W wyniku kryzysu gospodarczego w Europie i będących jego efektem przemian ustrojowych, Dwór w Luboradzy został na jeden dzień upaństwowiony i wrócił w umęczone ręce Ludu Pracującego Miast i Wsi – Jedynego Prawowitego Właściciela. Zarządzanie obiektem rozpoczyna Tymczasowa Rada Rozwoju Socjalistycznej Rozrywki i Wypoczynku. Nowi, socjalistyczni władarze zapraszają na Bal Przodowników Pracy Socjalistycznej.



Nie jest to jakiś czarny scenariusz lecz fragment ulotki zachęcającej do udziału w Balu Przodowników Pracy Socjalistycznej

oraz plakaty z tamtych lat. Stoły zastawiono delikatasami z lat 70-80. Na obrusach ceraty serwowano ówczesne przysmaki, a mile kelnerki w

muzyka polskich wykonawców z owych czasów, zaś „na żywo” występ dali państwo Bożena i Lech Makowiec – artyści zrodowodone festiwalu w Kolobrzegu a prywatnie rodzice Tomka Makowieckiego. Toalet, jak twierdzą bronila wspaniała i pracowita szatniarka. Świeżo zmytą podłogę zabezpieczyła gazetami, aklientów pilnowała, była własnie ta gazetę, stawiali nogi. W zamian za dyscyplinię i drobne datki obficie ser-

Bambino, a groźna bufetowa pilnowała, żeby nikt nie został obsługiwany bez kolejki. Jak kolejki nie było, trzeba było poczekać, aż się utworzy. Oczywiście w myśl obowiązujących przepisów, dbających o kulturę spożycia alkoholu, nawet do piwa konieczna była „zagrycha”. Dlatego często było słychać hasła typu „lorneta i galareta”.

Goście czynnie uczestniczyli w odwróceniu atmosfery

leżka wspomnień. Jakże te czasy były, takie były, a leżka z nas było dużo młodszy

rusz z nagłową się nie spełnił.

Dwór Pomorski w Lu-



–kolejnej już imprezy tematycznej organizowanej w Dworze Luboradzki k. Barwic.

Goście na bal licznie dopisali i bawili się w miarę. Organizatorzy zadba-

strojach GS-owskich co chwilę proponowały „dolewkę” do sypanej kawy w szklankach z metalowymi mikoszyczkami. Nic jednak za darmo – Goście dostali kartki reklamacyjne i obsługę



wowała równo pocięty papier toaletowy. W samych toaletach nie zabrakło wpiśniętych na ścianach, tak charakterystycznych dla toalet z tamtych lat. Obsługa ośrodków nieźle sobie radziła w zapobieganiu takim aktom wandalizmu. Niesforni Goście byli fotografowani w objęciach milicjanta, a ich zdjęcia umieszczano na tablicy gości nieobslużonych.

Można było popatrzeć na emitowane w telewizorze na recepcji Polskie Kroniki Filmowe z lat 80-tych.

W recepcji też sączyła się dyskretna muzyka z oryginalnego gramofonu marki

ry socrealistycznych „tradycji”. Był pan w prawdziwym stroju górnika, milicjanta różnej szarzy, ormowiec, tow. Bierut oraz panie ubrane w charakterystyczne stroje epoki. Na dumnie wypiętych pierśiach wielu panów blizny, były pięknie wypolerowane orderki. Nie zabrakło też męzczyzny, który pilnował wianka papierów toaletowych, przewieszzonego na sznurku przez szyję. W drodze na bal zaopatrzył się w ten papier, w sklepie GS w Barwicach gdyż właśnie tu „rzucili papier”.

Zarty, zartami ale w tej atmosferze niejednej starszej osobie zakręciła się w oku



zmy. Właśnie Ci, nieco starsi goście z przyjemnością cofnęli się w czasie. Spotkanie miało też watek edukacyjny. Młodzi uczestnicy balu poznali na wesoło wiele absurdów, niewygód życio-

boradzy ([www.dworpomorski.pl](http://www.dworpomorski.pl)) organizując także inne „wycieczki” w czasie. W ubiegłym roku można było uczestniczyć w zabawie „Prohibicja” i przemieścić się do nielegalnego kasyna



wych czy panujących zwycięzcy. Ci młodzi ludzie będą już teraz wiedzieli z czego się śmieją starsi oglądając komedie filmowe z czasów PRL.

Uczestnicy balu mieli przednią zabawę. Na szczęście „socjalizm” się skończył nad ranem, a czarny scena-

z lat 2013-tych, w Stanach Zjednoczonych. Takie i inne imprezy organizują tu na zamówienia grupowe (przejściowe i inne), a sprząta temu położenie ośrodka na uboczu i z dala od siedzib ludzkich.

Wojtek Parel



w szeregach o realistyczne oddanie klimatu czasów socjalizmu. Goście byli witani przez posterunek ZOMO przy kokosniku. Sale udekorowano w nieszpikowane socjalistycznymi hasłami transparenty

skrupulatnie wycinala kupony, raz na mięso, raz na alkohol. Można było zrobić sobie zdjęcie przy „VIP-owskim” stole, z filmu Stanisława Barci, gdzie tyżki zamocowano do łańcuchów, a miski do stołu. Do tańca przygrywała

## LINOWNO – EKSHUMACJA PO 70-ciU LATACH (2).

## O TYCH CO IMION NA SWOICH GROBACH NIE MIELI

W dniu 2 grudnia 2011r. na tutejszym cmentarzu została przeprowadzona ekshumacja tzw. mogiły żołnierskiej. Po 70-ci u latach od pochówku oraz po rocznych staraniach udało się zidentyfikować 4-ch z pięciu żołnierzy rosyjskich, którzy zmarli tu podczas przymusowych robot w okresie II wojny światowej. Do naszej wsi byli skierowani ze Stalagu IIB Hammerstein w obecnym Czarnym. Szczegóły były opisane w grudniowym numerze "Echa..." w artykule pod tym samym tytułem. Jest dalszy ciąg tej historii. Niespełna miesiąc po ekshumacji do Linowna nadszedł list rodziny zidentyfikowanego Andreja Lwowa i jego zdjęcie.

"W imieniu całej rodzi-

ny dziękujemy, za to że odnaleźliśmy mogiłę naszego ojca, dziadka i pradiadka. Historia naszej rodziny podobna jest do historii milionów rodzin z tamtych lat. Nasz dziadek Andrej Akimowicz LWOw poszedł na wojnę w 1941 roku. Został w domu młodą żoną z trójką dzieci. Najstarsza Zoja miała 4 lata, najmłodszy 4 miesiące. Walczył pod Stalingradem. Z tamąd przyszło powiadomienie "ZAGINAŁ BEZ WIEŚCI". W domu na żołnierza czekało długo. Czekano nawet wtedy, gdy z wojny powrócił jego towarzysz z którym wojował. Opowiadał on, że szukał naszego dziadka wśród żywych i umarłych. Dopiero teraz po prawie 70-ci u latach poznaliśmy, że jeszcze w 1943 roku był w niewoli. Córka Andreja Lwowa - Zoja Andrejewna wspomina ten dzień kiedy ojciec szedł na wojnę. Był bardzo wesoły. Biegał i bawił się z nią. W pewnym momencie sposepniał i powiedział-"PORA SIĘ ZEGNAĆ". Na naiwne dzieciece pytanie - "KIEDY WRÓCISZ?" odpowiedział-"NIEBAWEM". Teraz dopiero poznaliśmy dalsze jego losy. Nisko kłaniamy się polskiemu pułkownikowi Zbigniewowi Mieczkowskiemu i wszystkim tym, którzy przyczynili się do jego odnalezienia. Jego córka Zoja podjęła decyzję,

by nie niepokoić ojca i pozostać go tam, gdzie go pogrzebano. Prosi jedynie o garstkę ziemi z jego mogiły. Mając 75 lat sama nie może przyjechać do Polski. My młodsze pokolenie obowiązkowo pojedziemy na mogiłę naszego dziadka i pradiadka. Jeszcze raz z całej duszy wielkie dziękuję. Z poważaniem rodzina żołnierza Lwowa".

Lwów do niewoli niemieckiej dostał się pod Stalingradem-23 września 1942 r. Z tamąd trafił do Stalagu II B Hammerstein. Do Linowna przybył 3 marca

1943 r. Pracował w majątku Wendorffów. Zmarł już po 2,5 miesiącach -22 maja 1943r. mając 24 lata.

Zyczenie rodziny Lwowa zostało spełnione. Symboliczna garść ziemi z grobu ojca i dziadka 11 lutego pojechała do Rosji. Tego bowiem bardzo mroźnego dnia dokonano ekshumacji kolejnych pięciu grobów. Zakładowi Medycyny Sądowej ze Szczecina współpracującemu z przedstawicielami "Wajennoj Archeologii" z Moskwy i podobnej placówki z Berlina udało się zidentyfikować



kolejnych czterech jeńców rosyjskich. Wszyscy do niewoli niemieckiej dostali się w lipcu 1941 roku. Po przez obóz przejściowy Stalag 315 w Przemyślu trafili do Hammerstein II B w Czarnym. Przyszli więc dwie prawdziwe "rzeźnie", gdzie jeńcy jedli chleb z domieszka trocin i sieczki ze słomy oraz "oczyścili" teren obozów do ostatniego żdźbła trawy. Skrajnie wycieńczeni zaledwie po 3-miesięcznej niewoli w połowie października 1941 roku trafili na przymusowe roboty do obecnego Linowna. Tu trzech spośród czwórki ekshumowanych zmarło jeszcze tego samego miesiąca, a ostatni z nich zaledwie 3 tygodnie później. Zestawienie tych fak-

tów i dat jest przerażające. Takie wrażenie robiła też relacja z ekshumacji przedstawiona przez TVP Szczecin.

Doprowadzenie do ustalenia powyższych faktów po 70-latach od ich zaistnienia było niezmiernie trudne i pracochłonne. Spotkałem jednak wielu wspaniałych ludzi, którzy bezinteresownie pomogli rozwiłkć te historyczne zagadkę. Serdecznie dziękuję Pani Marioli Cieśl-dyrektor Wojewódzkiego Wydziału Polityki Społecznej, dr. n. m. e. d. An dr z e j o w i Ossowskiemu z Zakładu Medycyny Sądowej PUM w Szczecinie oraz Piotrowi Brzezińskiemu z grupy poszukiwawczej "Pomorze-1945". Słowa podziękowań kieruję do Pana Czesława

Biecia, który jako były mój przeciwnik polityczny nie odmówił pomocy w tak szczytnej sprawie i pomimo wielkiego ryzyka uszkodzenia koparki w zmarlinie skierował swojego mistrza Tadeusza Turę do Linowna, a rozliczenie usługi odbyło się po kosztach ekshumacji.

Co dalej z mogiłą żołnierską w Linownie? Obecnie jest tu krajobraz poekshumacyjny. W związku z piętrzącymi się lokalnymi biurokratycznymi przepychankami wniosek o godne uczczenie miejsca pamięci zostanie skierowany do wojewody, gdyż w drodze z Rosji jest list kolejnej rodziny i zapowiedzi odwiedzin na miejscowym cmentarzu.

Zbigniew Mieczkowski





# Walentynki na sportowo

Tradycyjnie już po raz trzeci okazji „Walentynki” Ośrodek Sportu i Rekreacji w Złocieniu zorganizował dla zespołów żeńskich Turniej Płki Siatkowej o Puchar Burmistrza Złocienia. W zawodach uczestniczyły zespoły z Reska, Gryfice, Gościno, Szczecinka, Złocienia. Awizował również swój udział zespół z Koszalina jednak ostatecznie zespół ten odwołał przyjazd. Turniej rozgrywany był systemem każdy z każdym do dwóch wygranych setów. Pojedynki były bardzo zacięte większość z nich kończyło się tie breakiem. Do ostatniego meczu nie było wiadomo jaka będzie końcowa kolejność. Ostatecznie turniej wygrał miejscowy zespół Zajączka Złocieniec który w ostatnim meczu pokonał zespół Chrobrego Gryfice 2:0 i jako jedyny odniósł komplet zwycięstw. Najlepszą zawodniczką turnieju została wybrana Karolina Wiszniewska z Zajączka.

## Końcowa klasyfikacja turnieju:

- 1.m Zajączek Złocieniec 8 pkt
- 2.m Ekonomik Szczecinek 7 pkt
- 3.m Resko 6 pkt
- 4.m Chrobry Gryfice 5 pkt
- 5.m Pawlaczki Gościno 4 pkt.


**CZAPLA SOLAR**

GREEN ENERGY FOR EVERYONE



# ZIELONA ENERGIA DLA KAŻDEGO!

Słońce jest największym i najbardziej wydajnym, dostępnym źródłem energii. Z ogromnej odległości wynoszącej 150 milionów kilometrów dostarcza nam niezliczone i niekończące się ilości energii. Każdego dnia słońce dostarcza energię 15 tys. razy przewyższającą zapotrzebowanie całej światowej populacji. W czasie krótszym niż 30 minut słońce dostarcza na naszą planetę więcej energii niż wynosi jej zużycie w ciągu całego roku. W roku 2006 zużycie to wyniosło ponad 10 000 TWh (terawatogodzina = 1 000 000 000

odnawialnych). Zobowiązuje ona mianowicie operatorów sieci przesyłowych do odbioru prądu z elektrowni fotowoltaicznych i zapłatę za nią według stałych stawek.

Z inicjatywy Norberta Heib oraz Jakuba Guzdk, powstała w ubiegłym roku w Czaplinku firma **Czapla-Solar**, która chce sprostać wymaganiom rynku fotowoltaicznego, połączając się z niemieckim gigantem produkcji urządzeń solarnych firmą **SolarWorld**. Każdą działającą firmę **Czapla-Solar** odpowiada za kompleksowe projektowanie farm (elek-

tronicznych). Zobowiązuje ona mianowicie operatorów sieci przesyłowych do odbioru prądu z elektrowni fotowoltaicznych i zapłatę za nią według stałych stawek. Z inicjatywy Norberta Heib oraz Jakuba Guzdk, powstała w ubiegłym roku w Czaplinku firma **Czapla-Solar**, która chce sprostać wymaganiom rynku fotowoltaicznego, połączając się z niemieckim gigantem produkcji urządzeń solarnych firmą **SolarWorld**. Każdą działającą firmę **Czapla-Solar** odpowiada za kompleksowe projektowanie farm (elek-

tronicznych). Szeregowe perspektywy otwiera fotowoltaika przed rolnikami. W rolnictwie często mamy do czynienia z dużymi zabudowanymi powierzchniami. Dach stodoły, obory czy też budynku mieszkalnego idealnie nadaje się do instalacji paneli słonecznych. Także powierzchnie nieużytków nadają się do instalacji na



farmach fotowoltaicznych. Szczegółne perspektywy otwiera fotowoltaika przed rolnikami. W rolnictwie często mamy do czynienia z dużymi zabudowanymi powierzchniami. Dach stodoły, obory czy też budynku mieszkalnego idealnie nadaje się do instalacji paneli słonecznych. Także powierzchnie nieużytków nadają się do instalacji na

ziemiach. Nawsi, inaczej niż w miastach, słońce dociera bez przeszkód do zabudowań i pozwala tym samym na wyprodukowanie większych ilości prądu. **SolarWorld** przygotował specjalne panele fotowoltaiczne, które mogą być stosowane w rolnictwie. Są one odporne na uszkodzenie działaniem amoniaku i tym samym mogą być montowane np. na oborach. Specjalne systemy zamocowań ze stali nierdzewnej są dostosowane do trudnych warunków panujących na wsi. Wyprodukowany prąd może zostać zużyty w gospodarstwie lub oddany do sieci energetycznej, dając przez lata dodatkowe zyski. Instalacje słoneczne nie wymagają skomplikowanej obsługi i konserwacji, a inwestycje mogą być wspomagane funduszami Unii Europejskiej.

farmach fotowoltaicznych. Szczegółne perspektywy otwiera fotowoltaika przed rolnikami. W rolnictwie często mamy do czynienia z dużymi zabudowanymi powierzchniami. Dach stodoły, obory czy też budynku mieszkalnego idealnie nadaje się do instalacji paneli słonecznych. Także powierzchnie nieużytków nadają się do instalacji na

Norbert Heib,  
Jakub Guzdek

# Środki finansowe z PO RYBY 2007-2013 w rękach beneficjentów

Informujemy, że dnia 10 lutego b.r. w Urzędzie Marszałkowskim w Szczecinie zostały podpisane pierwsze umowy o dofinansowanie z wnioskodawcami.

Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego oraz beneficjenci Janusz Nyk-Prezes PZW Okręg Koszalin, Bogusław Stewiela Sekretarz PZW

podpisane umowy, będą realizowane w ramach środka 4.1.

„Rozwój obszarów zależnych od rybactwa”. O Priorytetowa 4 – „Zrównoważony rozwój obszarów zależnych od rybactwa” program operacyjny „Zrównoważony rozwój sektorów rybołówstwa i inżynierii obszarów zależnych od rybactwa”

też, a Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego dokłada starań, by czasami oceny złożonych wniosków o dofinansowanie były jak najkrótszy.

Pierwszym beneficjentem unijnym funduszy strukturalnych jest Janusz Nyk, Prezes PZW Okręg Koszalin. Zapraszamy do odwiedzenia biura LGR, na naszej stronie internetowej i

składania wniosków w kolejnych naborach.

LGR „Partnerstwo Drawy”  
Fot. D. Siubdzia



dawcami i naboru wniosków. Pierwszymi beneficjentami są: Polski Związek Wędkarski Okręg Koszalin i Przedsiębiorstwo Rybackie Złocieniec Sp. z o.o.

Umowy podpisywali: przedstawiciele Samorządu Województwa Zachodniopomorskiego: Jan Krawczuk-Członek

Okręg Koszalin oraz Mariusz Bryła (Przedsiębiorstwo Rybackie Złocieniec Sp. z o.o.). Podczas spotkania obecni byli również przedstawiciele LGR „Partnerstwo Drawy”, Członkowie Zarządu – Mariusz Getka i Andrzej Urban oraz Dyrektor Dariusz Siubdzia. Operacje, których dotyczą

budowę stawów osadowych SO1 i SO2 w Siecinie i wydanie „Przewodnika wędkarskiego po wodach Przedsiębiorstwa Rybackiego Spółka z o.o. – Złocieniec”.

Program Operacyjny RYBY 2007-2013 realizowany za pośrednictwem naszej grupy wdrażany jest w sposób sku-

Lp.	WNISKODAWCA	TYTUL OPERACJI	KWOTA DOF.
1.	PZW Okręg Koszalin – koło „LIN” w Barwicach	Doposażenie Kofa Wędkarskiego „LIN” w Barwicach, jako metoda walki z kłusownictwem oraz sposób na zachowanie ichtiofauny jezior obszaru LGR „Partnerstwo Drawy”	28 504,00 zł
2.	PZW Okręg Koszalin – koło „JESIOTR” w Szczecinku	Doposażenie Społecznej Straży Rybackiej w sprzęt i uprawnienia niezbędne do prowadzenia kontroli oraz walki z kłusownictwem na terenie powiatu szczecineckiego – gminy Borne Sulinowo oraz Grzmiąca	84 445,50 zł
3.	PZW Okręg Koszalin – Złocieniecka Społeczna Straż Rybacka	Koniec z kłusownictwem na wodach Powiatu Drawskiego	40 584,67 zł
4.	Przedsiębiorstwo Rybackie Złocieniec Spółka z o.o.	Budowa stawów osadowych SO1 i SO2 w Siecinie	235 923,04 zł
5.	Przedsiębiorstwo Rybackie Złocieniec Spółka z o.o.	Przewodnik wędkarski po wodach Przedsiębiorstwa Rybackiego Złocieniec	22 803,00 zł
Razem			412 260,21 zł

## Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka "Partnerstwo Drawy" w Szczecinku; ul. 28-go Lutego 16, 78-400 Szczecinek;

tel./faks: (0-94) 37-292-63, e-mail: [biuro@lgr.szczecinek.pl](mailto:biuro@lgr.szczecinek.pl), [www.lgr.szczecinek.pl](http://www.lgr.szczecinek.pl).

Ostateczna lista rankingowa ocenionych operacji w ramach III-go naboru Wniosków o Dofinansowanie dla działania:

„Ochrona środowiska i dziedzictwa przyrodniczego na obszarach zależnych od rybactwa w celu utrzymania jego atrakcyjności oraz przywracaniu potencjału produkcyjnego sektora rybactwa, w przypadku jego zniszczenia w wyniku klęski żywiołowej”.

### \*\*Lista operacji wybranych/niewybranych:

SEKTOR: PUBLICZNY

Limit środków – 414.819,41 PLN

Termin naboru WoD: 16.12.2011r. – 16.01.2012r.

Lp.	Nr wniosku	Wnioskodawca	NIP Wnioskodawcy	Miejsce realizacji operacji	Tytuł wniosku	Zgodność z LSROR (tak/nie)	Operacje objęte WoD złożonymi w innym miejscu lub terminie niż wskazany przez LGR	Wnioskowana kwota dofinansowania (w PLN)	Średnia arytmetyczna z ocen Komitetu LGR	Skumulowana wartość dofinansowania dla działania (w PLN)
Do wysokości limitu dostępnych środków finansowych wskazanego w informacji o naborze WoD										
1.	O-sP/III/2011-2012/1	PZD Szczecinek, Powiat Szczecinecki	673-16-31-149	Przeradz Gm. Grzmiąca	Przebudowa przepustu o JNI – 01007463 na rzece Kutdzie ...	Tak	n/d	200.000,00	27,57	200.000,00
2.	O-sP/III/2011-2012/3	Gmina Borne Sulinowo	673-100-94-15	Borne Sulinowo	Ochrona i zachowanie dziedzictwa przyrodniczego poprzez renowację, zabezpieczenie i oznakowanie kąpieliska – „Plaży słonecznej” w Bornem Sulinowie	Tak	n/d	104.200,00	23,14	304.200,00
3.	O-sP/III/2011-2012/2	Gmina Czaplinek	674-10-16-121	Czaplinek	Zagospodarowanie i oznakowanie kąpieliska nad jeziorem Drawsko w Czaplunku	Tak	n/d	110.520,21	21,14	414.720,21
Poza limitem dostępnych środków finansowych wskazanym w informacji o naborze WoD - BRAK WNISKÓW !!!										
1.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

- kolorem żółtym oznaczono wnioski zgodne z LSROR i wybrane do dofinansowania mieszczące się w ramach dostępnego limitu środków finansowych kwoty alokacji przeznaczonej na dany nabór

- bez koloru oznaczono wnioski zgodne z LSROR lecz nie wybrane do dofinansowania z uwagi na fakt, iż nie mieszczą się w ramach dostępnego limitu środków finansowych przeznaczonych na dany nabór - BRAK WNISKÓW !!!

• - wniosków niezgodnych z LSROR nie stwierdzono

\*\* - niepotrzebne skreślić

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka "Partnerstwo Drawy" w Szczecinku;  
ul. 28-go Lutego 16, 78-400 Szczecinek;  
tel./faks: (0-94) 37-292-63, e-mail: biuro@lgr.szczecinek.pl, www.lgr.szczecinek.pl.

Ostateczna lista rankingowa ocenionych operacji w ramach III-go naboru Wniosków o Dofinansowanie dla działania:  
„Wzmocnienie konkurencyjności i utrzymanie atrakcyjności obszarów zależnych od rybactwa”.

\*\*Lista operacji wybranych/niewybranych:

SEKTOR: SPOŁECZNO - GOSPODARCZY

Limit środków – 182.266,32 PLN

Termin naboru WoD: 16.12.2011r. – 16.01.2012r.

L.P.	Nr wniosku	Wnioskodawca	NIP Wnioskodawcy	Miejsce realizacji operacji	Tytuł wniosku	Zgodność z LSROR (tak/nie)	Operacje objęte WoD złożonymi w innym miejscu lub terminie niż wskazany przez LGR	Wnioskowana kwota dofinansowania (w PLN)	Średnia arytmetyczna z oceny Komitetu LGR	Skumulowana wartość dofinansowania dla działania (w PLN)
<i>Do wysokości limitu dostępnych środków finansowych wskazanego w informacji o naborze WoD</i>										
1.	W- sGS/III/2011- 2012/4	Stowarzyszenie Klub Wodny „PILE”	673-188-17-51	Piława Gm. Borne Sulinowo	Stworzenie pierwszej ogólnodostępnej bazy wędkarsko-żeglarskiej, podniesienie potencjału turystycznego Jeziora pile i rewitalizacja obszarów większych Gminy Borne Sulinowo.	Tak	n/d	173.239,45	<b>28,43</b>	173.239,45
<i>Poza limitem dostępnych środków finansowych wskazanym w informacji o naborze WoD !!!</i>										
2.	W- sGS/III/2011- 2012/3	Jolanta Rusiecka	674-109-48-71	Gmina Drawsko Pomorskie i obszar LGR	Rozbudowa infrastruktury pól namiotowych „Jędrkowskiego Zakola” oraz zwiększenie bazy turystycznej o mobilną wypożyczalnię sprzętu turystycznego.	Tak	n/d	182.242,47	<b>28,29</b>	355.481,92
3.	W- sGS/III/2011- 2012/12	Anna Tratnerska-Łojek	253-019-51-71	Drawsko Pom.	Promocja Turystyki wodnej – katalog jezior.	Tak	n/d	57.638,00	<b>26,43</b>	413.119,92
4.	W- sGS/III/2011- 2012/11	Agnieszka i Roman Szewczyk	673-140-10-18	Kraśki gm. Borne Sul.	Bobrowa Dolina.	Tak	n/d	182.000,00	<b>24,14</b>	595.119,92
5.	W- sGS/III/2011- 2012/6	Okręg PZW Koszalin	669-21-29-976	Złocieniec Kalisz Pom. Czaplinek	Wędkuj z nami- dzieci i ryby mają głos.	Tak	n/d	36.171,90	<b>23,57</b>	631.291,82
6.	W- sGS/III/2011- 2012/8	Joanna Sztajinke	253-000-94-41	Gm. Drawsko Pom.	Poprawa infrastruktury gospodarstwa stawowego sposobem na zwiększenie atrakcyjności i promocja spożywanych ryb.	Tak	n/d	30.000,00	<b>23,00</b>	661.291,82
7.	W- sGS/III/2011- 2012/10	Stowarzyszenie LGD	253-02-96-305	Powiaty drawski i szczeciński	Cykl działań promocyjnych – „Skarby Pojezierza- Jeziora, rzeki i ryby”.	Tak	n/d	56.321,00	<b>23,00</b>	717.612,82
8.	W- sGS/III/2011- 2012/14	Grzegorz Wrzesiński	674-000-22-52	Piaseczno gm. Czaplinek	Budowa małej infrastruktury turystycznej na łowisku dla wędkarzy.	Tak	n/d	21.988,96	<b>22,86</b>	739.601,78
9.	W- sGS/III/2011- 2012/15	Okręg PZW w Koszalinie	669-21-29-976	Borne Sulinowo Czaplinek	Wzmocnienie konkurencyjności i utrzymanie atrakcyjności obszarów zależnych od rybactwa poprzez zakup 30 łodzi wędkarskich wraz z wyposażeniem.	Tak	n/d	53.919,75	<b>22,00</b>	793.521,53
10.	W- sGS/III/2011- 2012/1	Bogdan Andziak	671-000-16-38	Siemczyno Gm. Czaplinek	U uruchomienie łowiska specjalnego „Łowisko pod Pałacem” o profilu karpowym, na działce 172/1 w obrębie geodezyjnym Siemczyno w gminie Czaplinek.	Tak	n/d	167.368,31	<b>20,43</b>	960.889,84
11.	W- sGS/III/2011- 2012/13	Grzegorz Wrzesiński	674-000-22-52	Piaseczno gm. Czaplinek	Poszerzenie oferty turystyczno-rekreacyjnej przystani wodnej o łodzie wędkarskie z wyposażeniem.	Tak	n/d	12.667,07	<b>20,14</b>	973.556,91
12.	W- sGS/III/2011- 2012/9	Marek Malinowski	852-174-52-21	Rydzewo gm. Drawsko Pom.	Promocja gospodarstwa rekreacyjnego opartego na hodowlach kuców walijskich.	Tak	n/d	46.273,48	<b>18,43</b>	1.019.830,39
13.	W- sGS/III/2011- 2012/7	Klub Jeździecki „UL”	253-03-08-994	Szczycienko gm. Ostrowice	„Powrót do przeszłości- tam gdzie zatrzymał się czas”. Organizacja kół ekologiczno-jeździeckich w stadninie koni „UL” dla dzieci i młodzieży z terenu poj. Drawskiego.	Tak	n/d	64.600,00	<b>18,14</b>	1.084.430,39
14.	W- sGS/III/2011- 2012/5	Parafia Rzymsko-katolicka pw. Św. Stanisława BM w Zaranisku	674-135-77-38	Zółte gm. Drawsko Pom.	Remont i rewitalizacja kościoła pw. NPNMP w Zółtem – remont wieży.	Tak	n/d	96.748,37	<b>17,86</b>	1.181.178,76
15.	W- sGS/III/2011- 2012/2	Magdalena Młynarska – Miernik	629-232-74-83	Czaplinek	Rozwijanie i poszerzanie wiedzy medycznej – przyrodniczej u dzieci i młodzieży w Gm. Czaplinek dzięki możliwości uczestnictwa w zajęciach pozalekcyjnych w niezwykłym kółku zainteresowań pt. „Młody medyk”.	Tak	n/d	60.178,39	<b>11,71</b>	1.241.357,15

☐ - kolorem żółtym oznaczono wnioski zgodne z LSROR i wybrane do dofinansowania mieszczące się w ramach dostępnego limitu środków finansowych kwoty alokacji przeznaczonej na dany nabór

☐ - barz koloru oznaczono wnioski zgodne z LSROR lecz nie wybrane do dofinansowania z uwagi na fakt, iż nie mieszczą się w ramach dostępnego limitu środków finansowych przeznaczonych na dany nabór

\* - wniosków niezgodnych z LSROR nie stwierdzono

\*\* - niepotrzebne skreślić

# Jest zaprowadzony porządek

Moja wypowiedź dotyczy czasów jeszcze powojennych – mówi emerytowany kierownik Józef Jankowski – dotyczy tych rządów PZPR-u ale głównie dotyczy naszego obecnego Burmistrza Pana Zbigniewa Ptaka. Jest po wojnie były wtedy modne plany, roczny plan, dwuletni plan, pięcioletni plan. I to nic takiego dobrego nie nosło poza tym, że była praca, ale przecież to była praca – na groźne. Wtedy zarabialiśmy na pracę nieduże pieniądze. I zawsze wtedy tak było – od pierwszego maja do lipca i znowa od lipca do maja. O tym, że jest święto świadczą pomalowane krawężniki. O tym jak to był system dało się zauważyć kiedy przyszła ta zmiana w dziewięćdziesiątym roku. Ten rok dał dla nas jako pracowników całkowicie takie zamieszanie. Brak pracy, brak wszystkiego, rozbieranie zakładów, niszczenie wszystkiego. I tu co dotyczy tego naszego Pana Burmistrza, on już wtedy pracował w tych urzędach już się wtedy tam obrał, po studiach był, bo przecież w Poznaniu je kończył. I zanim on został burmistrzem to tego poprzednicę nie zrobił. I ja zauważyłem taką mocną sprawę, on był dyrektorem w szkole i jak był tym dyrektorem to tak jak on zrobił w szkole jedynie ten dziesięć tygodni. Zmobilizował Dzieciaków do występów, bardzo pięknych występów. I to za służa właśnie tego burmistrza. To była jedna z pierwszych jego zasług. Dzieci występowały w PDK-u, jeździły zagranicę, zdobywały dyplomy, działały się piękne rzeczy. I zanim się dzieła. I przed burmistrza kadencja ludzie mówili, że pan Ptak musi wygrać, bo to jedyny kandydat na dobrego burmistrza i gospodarza do tego miasta. I on od razu wszedł w pierwszą turę. I ja mu powiedziałem na spotkaniu w domu kultury teraz przed tą kadencją, powiedziałem mu, panie Burmistrzu, że Pańsę odważę zostać burmistrzem tego miasta i stał się Paniego odnowicielem tak jak i całej gminy. I dano ludzi mojego pomysłu tych ludzi starych dziwno się, że Pan się tak daleko odważył się. Zanim Pan objął pierwszą kadencję to było zniszczenie pięć największych zakładów w Drawsku. I tak jak Pan wszedł w pustkę w nicość i tak Pan zadziałał, że to miasto teraz kwitnie. Tak mu powiedziałem. Teraz to nie jest to Drawsko, to nie jest ta gmina. On jak wszedł to pierwsze co zrobił to likwidował baraki za cementarzem i tam stoi teraz piękny blok włączając się świetlica. I od tego mu się stała sprawa w Drawsku zaczęła. Ulice, cement, szkoła numer jeden, szkoły inne. Budynki teraz co powstają nowe, to przecież wszystko za tego burmistrza i on tak krok

po kroku to zrobił, że to teraz wygląda tak jak wygląda to miasto. I on jednak w czterdziestą kadencję wszedł z usmiechem, bo tak wszedł. I przecież zrobił bardzo dużo, bo przecież od 45 roku do 90 roku co tu się dzieło? Tych kilkudziesięciu, które spółdzielniastawiała. I jaki to był problem? Zwielczyły płyty, Kalisz robił, przewieźli płyty, postawili im dom stoi, jaki to był problem? A ten burmistrz robił teraz domy ciepłe i zdrowe. Teraz tam na ogrodowej powstaje znowa blok na 48 rodzin. I tak burmistrz całe miasto odbudował i odnowił. Jak nastal pierwszą kadencję to ja jeździłem bardzo często do pracy – tak przedtą. To ten człowiek wracał już z terenem. I nieraz się go pytałem co on tak wiesz robi, a on na to, że musi zobaczyć co i gdzie ma jeszcze zrobić. No to ja takiego jeszcze po wojnie nie spotkałem człowieka na tym stanowisku. I ten burmistrz jeszcze przyjmuje ludzi z nimi rozmawia. Gdzie indziej burmistrze tak nie przyjmują ludzi jak choćby w Łobzie. I tak ludzi przyjmuje, doradza, pomaga i jest dla nich. I te wszystkie wioski. Jak są pięknie poszykowane, zabudane. I to wszystko jest robione za tego burmistrza nie za kogo innego. Są teraz trudności, bo w całym świecie są trudności. Wszyscy to odczuwamy chociaż nie jesteśmy temu winni. I mimo tego kryzysu w Polsce on daje sobie rade. I jednocześnie chodzi i rozmawia i on chciałby wszystkim pomóc. Chodzi do kościołów i rozmawia z ludźmi. I niego nie ma gorszego ani lepszego – wszyscy są równi i jednaki. I ja bym mu syczyl żeby był jeszcze czwartą kadencję i piątą. I niech tak robi jak i robił. Zakłady powstają. Badać mi ludzie gdzie pracować. Ja wiem jak jest tutaj w Jankowcu. Zakład nieduży ale 26 osób pracuje. Idzie pełzną budowa koła kryza jak się na Mielenko jedzie. I kto wó tak krótkim czasie tak ciężkich warunkach zrobił to co zrobił ten burmistrz? I buduje orliki – żeby młodzieź miała gdzie grać i kory. Wszystko nadopięć pięknie. Instalacja, nie ma poronitrybny i na meczach bez klótni, bez bicia i szarpnięcia. Jest zaprowadzony porządek. I co u jeszcze powie-dzieć? Zmójg pokolenioto wszyscy są za nim i wszyscy są mu wdzięczni. I my jeszcze chcemy, żeby on najdluszej został. I to mu jeszcze życzę – kontynuuj Jankowski – aby on nadal miał w sobie tyle energii do działania, co przez te ponad dwie kadencje. Aby nasz Burmistrz – Pan Ptak był nadal naszym Panem Burmistrzem jeszcze przez wiele, wiele lat.

**Wypowiedź Józefa Jankowskiego z Drawsku Pomorskiego spisał Franciszek Zawoja**

# Linowno - wieś z historią

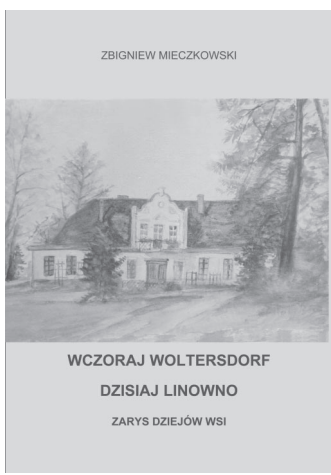
Na łamach naszej gazety często ukazują się artykuły Zbigniewa Mieczkowskiego. Dniś chciałbym polecić jeszcze gorącą jego książkę „Wczoraj Woltersdorffdziaj Linowno. Zarys dziejów wsi”. Mottem przewodnim monografii swojej wsi autor ucytował Cypriana Kamilla Norwida „Aby drogę miękryć przyszłą, trzeba pomnieć skąd się wyszło”.

Publikacja składająca się z 135-u stron, jest bogato ilustrowana 160 zdjęciami i kopiami materiałów źródłowych oraz przeplatana czterema lokalnymi legendami. Na ogólnym tle pogranicza Polski, Nowej Marchii, Zakonu Krzyżackiego i Prus autor zaprezentował historię miejscowego kościoła i wiejskich nekropoli. Szeroko opisana jest chronologia panujących tu przez wieki rodów: Güntersbergów, Wedłów, Borków i Goltzów. Obszerne przedstawiono społeczne losy właścicieli miejscowych majątków – Wendorffów i Ottonów oraz go-

spodarzy karczmy Strehlowów. Bardzo dynamiczny i emocjonalny opis zawiera rozdział trzeci książki, który prezentuje okres zasiedlenia Linowna po II wojnie światowej oraz losy osadników. Całość monografii kończy komentarz autora w odniesieniu do skutków transformacji ustrojowej jakie doknęły wsi w jej mieszkańców. Prolog książki prezentuje widzę przyszłości Linowna.

Warto interesować się historią, szczególnie związaną z terenami, na których przyszłomni mieszkać. Okazuje się, że otaczające nas budynki, drzewa czy też inne miejsca, mogą dawać dowód ciekawej historii i być wiodczymi świadkami nieraz bujnej przeszłości. Dlatego warto promować tego typu wiednię i zachęcać do lektury tych, którzy interesują się odkrywaniem tajemnic i ludzkich historii, często zapomnianych.

Dla tych którzy zainteresowani będą lekturą poprzez autora informuję, że jedynym



WZCZORAJ WOLTERSDDORF DZISIAJ LINOWNO ZARYS DZIEJÓW WSI

sposobem na kupienie książki są odwiedziny w miejscowym sklepie w Linownie lub kontakt z autorem (przez redakcję).

K. Zacharczewicz

# Odwieczna wędrówka pokoleń

W tej odwiecznej wędrówce pokoleń rodzaju ludzkiego przez tysiąclecia, teraz nam, współczesnym przypadła rola zmieniłkow i obowiązek przekazania tej szafety następnym.

Jak dotąd w miarę sprawnie realizujemy ten obowiązek, wszak doбилиśmy do 7-dmilionowego przedstawiciela swego gatunku na ziemskim globie. W tej swojej sprawności mamy poczucie dorożania do skończenia tego świata (do ustania aktywności naszej gwiazdy diennej – słońca). Oczywiście i ole kórzy z licznych sekt nie sprokują tego nieśczęścia znacznie wcześniej.

W swym zadaniu, wspartym niewiarygodnym wprost współczesnym postępowaniem techniki nie zawsze potrafimy docenić wkład minionych pokoleń, determinujący nasz obecny rozwój.

Czym potrafilibyśmy dziś zaimponować poprzednikom, gdyby przyszło nam urodzić się współcześnie w jakimś szlacheście bez zastanej infrastruktury, pozostawionej przez minione pokolenia. Czy zdolni byłibyśmy samodzielnie dokonać odkryć praw fizyki, obowiązujących w przyrodzie, reguł matematycznych, chemicznych, medycznych i to innych? Czy zbudowalibyśmy te wspaniałe

urządzenia techniki, jakimy się dziś powszechnie posługujemy? Te wspaniałe autostrady, drogi kolejowe, porty morskie, lotniska i wielkie metropolie?

Nie zdziałalibyśmy nic.

**Dzierżymy bezwzględny prym w skupisku starożytnych grodzisk, kurhanów i osad Wikingów. Naszym obowiązkiem pozostaje wykorzystanie tego skarbu z przeszłości dla ich zabezpieczenia, opisanie i spoytkowania dla edukacji i promocji.**

Dzierżymy bezwzględny prym w skupisku starożytnych grodzisk, kurhanów i osad Wikingów. Naszym obowiązkiem pozostaje wykorzystanie tego skarbu z przeszłości dla ich zabezpieczenia, opisanie i spoytkowania dla edukacji i promocji.

Spektakularnym przykładem korzyści płynących z zachowania tego dziedzictwa przeszłości niech będzie pouczająca historia Artura Schultze, właściciela młyna wodnego na rzece Brzeźniak w Górzach w Brzeźniaku.

Ten jałowny obywatel Trzeciej Rzeczy samowolnie postanowił siebie ponad

rolamy narza znacznie lepiej przysłużyć się ojczyźnie. Dla uniknięcia niewątpliwie swojej degradacji zszedł (dosłownie) do podziemia.

Mianowicie wkopał się tunelem w jeden ze starożytnych kurhanów, znajdujących się w pobliżu, gdzie uszedł wielokrotnie oblawie, usiłując wciąć go do armii. Tym sposobem szczęśliwie przeżył i przetrwał do końca wojny.

Niech przytoczony przykład świadczy o możliwości pozyskania wymiernych korzyści z zachowania tych starożytnych pamiątek z przeszłości.

W tym przypadku pomóżmierna scheda na nekropoli na jednym z wielkich wzdów plemiennych sprzed tysięcy lat posłużyła doraznym celom współczesnym, po których czy może pozostawione zarzewiałe konstrukcje progu wodnego w przyszłości posłużą do czegoś naszym zstępnyom. (Ten historyczny młyn w Brzeźniaku włączyliśmy do trasy ścieżki archeologicznej).

Tak oto płata się i ściśle ze sobą wiąże historia kolejnych pokoleń. Niewykluczone, że w nieprzerwanym procesie aż do przemiany blasku naszej gwiazdy diennej w kosmiczną zamrażadkę.

*Eugeniusz Pieciewicz*

**W swym zadaniu, wspartym niewiarygodnym wprost współczesnym postępowaniem techniki nie zawsze potrafimy docenić wkład minionych pokoleń, determinujący nasz obecny rozwój.**



# Konferencja naukowa pt. "ROLA ODNAWIALNYCH ŹRÓDEŁ ENERGII W EKOLOGICZNEJ, ENERGETYCZNEJ I REGIONALNEJ POLITYCE POLSKI I UE"

## Konferencję organizuje Henrykowskie Stowarzyszenie w Siemczynie, a honorowy patronat nad nią objęli:

- Wiceminister Środowiska
- Wicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego
- Starosta Drawska Pomorskiego
- Burmistrz Czaplinka
- Burmistrz Drawska Pomorskiego
- Burmistrz Kaliska Pomorskiego
- Wójt Gminy Ostrowiec
- Wójt Gminy Wierzychowo
- Burmistrz Złocięcha
- Lokalna Grupa Działania Partnerstwo Drawy
- dr Stanisław Gawłowski
- Andrzej Jakubowski
- Stanisław Cybula
- Adam Kośmider
- Zbigniew Ptak
- Michał Hypek
- Wacław Micewski
- Jan Szewczyk
- Waldemar Włodarczyk
- Krzysztof Zacharzewski

Przyjdzie czas, kiedy nasi potomni będą się dziwić, że nie znaleźliśmy tak oczywistych rzeczy.

(sentencja łaćnińska)

## Siemczyno, 16 marca 2012 rok

**W dniu poprzedzającym konferencję odbędzie się zamknięte zebranie panelowe, mające na celu opracowanie stanowiska na temat pakietu OZE.**

Konferencja ta będzie dla nas wyjątkową okazją by poznać najnowsze trendy w światowej i polskiej energetyce i szanse jakie mamy by korzystać z odnawialnej i taniej energii w naszych domach i firmach.

Możemy zadać sobie pytanie, jakie są możliwości wykorzystania energii słonecznej w klimacie polskim. Często można spotkać się z opinią, że w Polsce jest za mało dni słonecznych. Nie jest to prawda, bo Polska posiada jedną z najlepszych warunków do wykorzystywania energii słonecznej w naszej części Europy. Hość energii słonecznej w ciągu roku jest oczywiście różne w poszczególnych regionach kraju i waha się ona od 900 kWh/m<sup>2</sup> do 1200 kWh/m<sup>2</sup>, co widać na mapce obok.

Ilość energii wyprodukowanej przez konkretny system solarny będzie zależała od ilości zainstalowanych paneli fotowoltaicznych. Z praktyki wynika, że zużycie energii elektrycznej w ciągu doby w domu jednorodzinnym zamieszkałym przez 4 osoby (2 dorosłych i 2 dzieci) przekracza 11 kWh. Daje to około 335 kWh w ciągu miesiąca. Taką ilość energii w warunkach polskich może wyprodukować w miesiącach od kwietnia do sierpnia 20 paneli fotowoltaicznych każdy o mocy 125 W. W pozostałych miesiącach, zwłaszcza w marcu, wrześniu i październiku, wymagana ilość energii można wyprodukować instalując dodatkowe panele fotowoltaiczne lub uzupełnienie instalacji małą turbiną wiatrową.

Bezpieczeństwo energetyczne osiągnie między innymi poprzez dywersyfikację źródeł energii w kierunku energii odnawialnej jest w chwili obecnej jedynym z głównych celów polityki państwa. Do zagadnień tych odwołują się wszystkie dokumenty programowe, w szczególności

programy ochrony środowiska od poziomu krajowego począwszy na poziomie gminnym skończywszy. Ze względu na wagę i znaczenie tego obszaru stworzonego możliwości wielokierunkowego dofinansowania inwestycji w odnawialne źródła energii, ze źródeł krajowych i unijnych.

Działania obejmujące zwiększenie stopnia wykorzystania energii pierwotnej w sektorze energetycznym (tj. podwyższenie sprawności wytwarzania oraz obniżenie strat w procesie przesyłania i dystrybucji energii), obniżenie energochłonności sektora publicznego i prywatnego (przedsiębiorcy) poprzez pozyskanie energii słonecznej oraz zwiększenie wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych, mogą być przedmiotem dofinansowania w ramach następujących programów:

- Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko, Priorytet IX Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna
- Regionalne Programy

Operacyjne (indywidualne dla każdego województwa), priorytety dotyczące ochrony środowiska - Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweski Mechanizm Finansowy

- Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska

możliwość otrzymania częściowo umarzałnej pożyczki

W zależności od programu wsparcie takich inwestycji może sięgać nawet 85%.

Zainteresowane osoby zapraszamy do udziału w konferencji.

Ze względu na bardzo duże zainteresowanie uczestnictwem należy zgadnąć z organizatorem pod nr telefonu: **94 375 86 21**. *Wiesław Krzywicki*

Od godziny 9.00 rejestracja uczestników i wydawanie materiałów konferencyjnych.

Program konferencji przedstawia się następująco:

9.30 - 9.55	Powitanie gości i przedstawienie porządku konferencji.	Bogdan Andrzej Henrykowskie Stowarzyszenie w Siemczynie dr Stanisław Gawłowski Wiceminister Środowiska
10.15	Komentarz dot. stanu prac nad nowym pakietem ustaw energetycznych.	Andrzej Jakubowski Wojewódzki Zachodniopomorskiego
10.15 - 10.50	Dofinansowanie inwestycji w OZE z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego	dr Jacek Janiszewski Przewodniczący Rady Programowej Forum Gospodarcze, Stowarzyszenie Integracja i Współpraca, Toruń
10.50 - 11.30	Ocena polityki UE i Polski w stosunku do OZE.	dr Jan Wiesław Duda - Jelenia Góra
11.30 - 12.10	Doświadczenia wynikające z 15 - letniej praktyki uprawy roślin energetycznych	prof. Adam Ceniak - Instytut Maszyn Przepływowych PAN, Gdańsk
12.10 - 12.25	"Quo vadis energia? Dlaczego male (i rozproszony) jest pieknie i bogate?".	dr inż. Waldemar Gostomczyk - Politechnika Koszalińska
12.25 - 13.05	Bioelektronika ELECTRA® - polska technologia na europejskie energetyczne ekowyzwanie.	Wojciech Ekoenergija Ola Lukaszek, Kolonia Pozeźdrze
13.05 - 13.40	Modele rynku biomasy energetycznej.	dr inż. Waldemar Gostomczyk - Politechnika Koszalińska
13.40 - 14.00	Ryzyko w inwestycjach biogazowych - doświadczenia inwestora.	Paweł Szwarz - Prezes AgroEnergiaGaz, Warszawa
14.00 - 14.55	przerwa obiadowa (obiad dla wszystkich uczestników konferencji)	
14.55 - 15.35	Fotowoltaika energia przyszłości.	SOLARWORLD, Niemcy
15.35 - 16.00	Farma fotowoltaiczna w Gminie Wierzychostawice.	Marcin Wassa - Prezes Zarządu „Energia - Wierzychostawice” Sp. z o.o. Lukasz Świątek - Dyrektor firmy GEORIT SOLAR
16.00 - 16.30	Dofinansowanie inwestycji w OZE.	Jacek Chramowski - Prezes Zarządu WFOŚiGW w Szczecinie
16.30 - 17.00	Natura 2000 a Odnawialne Źródła Energii	Dorota Janicka - z-ca Dyrektora RPOŚS Szczecin
17.00 - 17.20	Finansowanie Odnawialnych Źródeł Energii	Henryk Grusza - Dyr. Centrum Bankowości Biznesowej BZ WBK
17.20 - 17.35	Bar kawowy	
17.35	Panel dyskusyjny - przedstawienie własnego stanowiska w/w nowego pakietu ustaw energetycznych.	

"Szczęście to jedyna rzecz, która się mnoży, jeśli się ją dzieli."  
Albert Schweitzer

### Szanowni Państwo, Kochani Przyjaciele!

Serdce dziękujemy wszystkim darczyńcą, za przekazanie 1% podatku na leczenie i rehabilitację Kornelii Głowińskiej. Nie jest możliwe każdego z osobną objąć i podziękować. Dziękujemy za tyle serca, zainteresowania i oczywiste okazaną Kornelii pomoc oraz za słowa otuchy i zrozumienia dla nas rodziców. To cudowne wiedzieć, że tyle serc bije w naszą stronę. Łatwiej wtedy żyć, pracować z Kornelią, każdy dzień jest jaśniejszy. Przed nami jeszcze długa droga, ponieważ Kornelia nadal potrzebuje rehabilitacji, ale jest ona już mniej wyboista, bo razem da się iść wiedząc, że jest tyle ludzi dobrej woli.

Dziękujemy:)

Kontakt z redakcją  
tel. 512 353 223

# DRAWSKI BRYDŻ SPORTOWY

Dionizy Grząsko jest prezesem Drańskiego Stowarzyszenia Brydża Sportowego od trzech lat. Wtedy to właśnie powołano stowarzyszenie miłośników brydża sportowego. Obecnie dostawczych zarządzenia należało ponad czterdziestu osób. Stowarzyszenie rozpoczęło swoją działalność od spotkań w ośrodku kultury. Wówczas mieszkańcy Drańska Pomorskiego zapraszali innych mieszkańców naszego miasta do pracy w różnych dziedzinach życia kulturalnego. W ten sposób pojawili się miłośnicy brydża sportowego, którzy utworzyli swoją sekcję terenową ośrodka kultury. W ten sposób na wniosek Pani Dyrektora ośrodka powstała sekcja brydża sportowego, którą prowadzi do dnia dzisiejszego.

Konstytucji. Tutaj właśnie w piątki prowadzone są zajęcia treningowe dla członków drańskiego brydża sportowego. Są to regularne spotkania brydżowe i zajęcia z nauki brydża sportowego. Od tego roku już w września ruszą zajęcia brydżowe w



świetlicy na Gierymskiego i tam będą odbywały się zajęcia w nauce brydża sportowego dla ludzi najmłodszych lubiących tę grę. Zajęcia będą się tam odbywały w każdą środę od godziny siedemnastej i na te zajęcia zapraszają wszystkich, umiających trzymać karty. Pan Dionizy. Tam brydżyci będą uczyli w środy, zaś w piątki na Placu Konstytucji, również od siedemnastej będą przeprowadzane zawody. Dla mieszkańców Drańska stowarzyszenie odbywało również otwarte turnieje brydżowe w dniach pierwszy do trzeciego maja. Dni ziem drańskiej i mistrzostwa powiatu Drańsko. Stowarzyszenie organizowało te imprezy i dbało o ich prawidłowy przebieg. Stowarzyszenie jest także koordynatorem współpracy z gminami: Złocieńca, Ostrowiec i Łobza i nasi zawodnicy wyjeżdżają na zawody tam do nich. Zawody w Drańsku nie odbywałyby się gdyby Pan Prezes nie miał sponsorów. Takim sponsorem po raz piąty z rzędu jest firma OWAMED pana doktora Piotrowskiego z naszego miasta. Jeżeli chodzi o urzędy z naszego miasta to nawiązania jest bardzo dobra współpraca z Ośrodkiem Kultury i Urzędem Miejskim. Z tym, że pieniądze racjonalnie wydawane przez stowarzyszenie musi być podparte wieloma dokumentami, których się po prostu żąda za dużo. Dlatego też z tego powodu nie wiadomo, co będzie z mistrzostwami powiatu w tym roku. Dotychczas

wszystkie gminy prócz Gminy Wierchowno brały udział w rozgrywkach drańskiego brydża sportowego. Odbyło się już pięć emisji tychże zawodów na terenie powiatu. W tym roku już z przetrzaniem z swoimi członkami nie mają

tego roku staramy się kogoś innego wyróżniać. W tym roku wróciliśmy do brydżystów, którzy kilka lat temu osiągnęli wspaniałe wyniki. A są to: Andrzej Kropiewski i Jakub Wileński, którzy pomagają w szkoleniu. A starsi ludzie też przychodzą na nasze spotkania, a są to bardzo wiekowi ludzie, ale zawsze pomoc od nich mamy, oni zawsze są na naszych spotkaniach. I służą swoją pomocą. Są to ludzie tacy jak Janusz Hryniewicz czy Krzysztof Miedziak. Mieliśmy jeszcze taką inicjatywę, oto jeden z naszych członków, zmarł niedawno, a my wystawiliśmy mu pomnik. Jest to zasługa naszych wszystkich mieszkańców. Co roku mamy więcej mieszkańców, na nasze spotkania przychodzi obecnie i dwadzieścia czterech osób. Tak że każdego dnia jest nas więcej. Jeździł też do Łobza czy Polczyna i tam uczestniczył też w rozgrywkach powiatowych. Tak, że nasi ludzie bardzo chętnie jeżdżą i zajmują czołowe miejsca. Pan Dionizy raczej chwali sympatyków brydża, bo coraz więcej uczestników brydża sportowego przybywa. *Fraza*

set lat. Na początku były to zwykłe wypieki drożdżowe napełnione słodką, dopiero w wieku osiemnastym stały się one pulchnymi ciastkami napełnionymi marmoladą a więc na słodko. Wcześniej paczek był tak twarde, że można było za jego pomocą okno podbić a więc nie lada. Różne są techniki smażenia paczek. Najczęściej piecze się je na smalcu, ale prawdziwie mistrzynię tego wypieku w wieku dziecimy nastym smażyły je w maśle co było sztuką bardzo trudną gdyż ciastka się przypalały. Ale paczki były odpowiednio nasyczone tłuszczem – stały to odpowiednio potęmatem od pieczenia paczek w tym dniu u nas w Drańsku jest Pan Kukućkiński, który zaopatrzył w te ciastka z różnym nadszeniem większość miejscowych sklepów. Ciastka są tak dobre i świeże, że przez cały ten dzień jest za nimi kolejka. Wszystkim rodzimym miłośnikom paczek życzymy w tym dniu – Smacznego! J.Z.

# TŁUSTY CZWARTEK

16 lutego 2012 roku – ostatni czwarteK tego rocznego karnawału, czyli tłusty czwarteK. Polacy zgodnie z tradycją będą w tym dniu zając się tradycyjnymi ciastkami na ten dzień czyli paczkami. Statystyczny Rodak zje ich w tym dniu na szczęście dwa i pół co globalnie, w skali Kraju da ich ponad sto milionów. Żadna inna nacja na świecie nie zjada tyle słodkości w tym jednym jedynym dniu w roku. Polacy mają paczkowe zaliczenie. W każdym miejscu na świecie gdzie się objadają się w tym dniu paczkami. W takiej Anglii na przykład tradycją Rodacy już na tydzień przed tłustym czwartkiem potrafią zamawiać w sklepach paczki, byle tylko mieć te ciastka na swoim stole. W innych częściach świata jest podobnie. Paczki są sprowadzane drogą powietrzną wprost z kraju i nie ma tutaj znaczenia cena tego ciastka. Ma ono w tłusty czwarteK być na rodzinnym stole w polskiej rodzinie. A warto przypomnieć, że w Kraju tradycją jedzenia paczek sięga już osmiu-

set lat. Na początku były to zwykłe wypieki drożdżowe napełnione słodką, dopiero w wieku osiemnastym stały się one pulchnymi ciastkami napełnionymi marmoladą a więc na słodko. Wcześniej paczek był tak twarde, że można było za jego pomocą okno podbić a więc nie lada. Różne są techniki smażenia paczek. Najczęściej piecze się je na smalcu, ale prawdziwie mistrzynię tego wypieku w wieku dziecimy nastym smażyły je w maśle co było sztuką bardzo trudną gdyż ciastka się przypalały. Ale paczki były odpowiednio nasyczone tłuszczem – stały to odpowiednio potęmatem od pieczenia paczek w tym dniu u nas w Drańsku jest Pan Kukućkiński, który zaopatrzył w te ciastka z różnym nadszeniem większość miejscowych sklepów. Ciastka są tak dobre i świeże, że przez cały ten dzień jest za nimi kolejka. Wszystkim rodzimym miłośnikom paczek życzymy w tym dniu – Smacznego! J.Z.

## OGŁOSZENIA DROBNE SĄ BEZPŁATNE

- Tanie strony internetowe dla firm i osób prywatnych. Tel.: 793103003 Email: biuro@lesse-studio.pl
- Zaopekuję się gospodarstwem domowym i np. starszym małżeństwem. Pomogę w pracach domowych, drobnych remontach. Jestem uczciwy i pracowity. Kontakt: 501 844 957 lub 604 652 618.
- LUBIE SENIORY! UNIWER-SAL - TRZECIEGO WIEKU W ZŁOĆNIEMU ZAPRASZA WSZYSTKICH DO UDZIAŁU W PROGRAMIE "ZROBMY COŚ RAZEM" ORGANIZUJEMY ZAJĘCIA PLASTYCZNE W KAŻDY WITOREK O GODZ. 15 - 17 W BIURZE UTW UL. WOLNOŚCI 6.
- SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWALNĄ - IZBROJONĄ PRZY ULICY FALATA 1 TELEFON KONTAKTOWY 668 810 683
- SPRZEDAM-WYNAJMĘ-ZAMIE-NIE DOM WICZASOWY Z DUŻĄ DZIAŁKĄ 1800M2 Z POLEM NAMIO-TOWO-CAMPINGOWYM PELEN-SOCJAL I MEDIA NAD JEZIOREM LUBIE- DOM POŁOŻONY W ZNA-NYCH KARWICACH: TEL 50243115
- SPÓLDZIELNIA HANDLOWO - PRODUKCYJNO - USŁUGOWA WYNAJME POMICZENIA OD 38 DO 156 NETRÓW KWADRATÓ-WYCH. DRAWSKO POM. UL. PIŁ-SUDSKIEGO 18 TEL. 696 622 430

■SPRZEDAM LOKAL GASTRO-NOMICZNY O POW. 92 M.KW. W WIERCHOWIE PRZY UL. PARKO-WEJ 5. CENA DO UZGODNIENIA.

TEL. KONTAKT. 694 159 595/UA-GA SENIORZY!

# KUPON

NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Treść ogłoszenia:


Telefon kontaktowy:

--

Jeśli chcesz zamieścić swoje ogłoszenie w gazecie "Echa z nad Drawy i Gwdy" wypełnij kupon i prześlij go na adres: 78-500 Drańsko Pom., Pl. Gdański 3. Ogłoszenia przyjmujemy również na adres e-mail: echamiesiecznik@op.pl

STRONY INTERNETOWE WYKONAM TEL. 500 075 401 NISKIE CENY

**Łąbedzie – sprzedam piętro domu ( 2 mieszkania 62m i 69m ). Może być jako mieszkanie dwu – pokoleniowe z ogrodzoną działką ok. 400m lub oddzielnie. Tel. 94 361 13 53.**

# WSPÓŁPRACA NA RZECZ POJEZIERZA

W ubiegłą sobotę, w malowniczym miejscu otoczonym lasem i łąkami z pastwiskami dla koni, zróżnorodnością ptactwa i bydlą wypasającego się na "wyciągnięcie" ręki, niedaleko Szczecinka, odbyło się spotkanie reaktywujące Ośrodek Jeździecki KAROLEWKO.

Właściciele ośrodka oraz nowo mianowana prezes Danuta Tarnowska - Juneborg kulturywują tradycje rodzinne bazujące na szlacheckim pochodzeniu i zamiłowaniu do koni, hodując wspaniałe zwierzęta półszlachetnej krwi, które są użytkowane pod siodłem oraz w powożeniu.

Miejsce wspaniałe, kameralne, dające możliwość wypoczynku dla każdego kochającego spokój, naturę i zwierzęta. Wspaniały dworek, nad stawem pełnym ryb, jest opcją noclegu dla osób, które chcą przenieść się w czasie i poczuć klimat szlacheckiego dworku.

Nieograniczenie możliwości dla pasjonatów koni, opcje treningów prowadzone przez najlepszych polskich trenerów i aktywnych zawodników.

Nadmienić należy, że OŚRODEK JEŹDZIECKI KAROLEWKO (www.karolewko.net) ma swojego "brata bliźniaka", którym jest KLUB JEŹDZIECKI "UL" (www.koniul.pl) niedaleko Połeczyna-Zdroju, jedynym miejscem w Europie gdzie można spotkać blisko żyjące konie w tabunach, w ilości kilkuset sztuk.

Założenie współpracy obu miejsc bazuje na podobnej polityce - oferując możliwość aktywnego wypoczynku dla wszystkich miłośników przyrody, pasjonatów koni, organizowaniu imprez otwartych, masowych ze szczególnym naciskiem na grupę osób niepełnosprawnych, popularyzacji zdrowego i ekologicznego sposobu życia i co najważniejsze ZAREKLAMOWANIE

WANIE POJEZIERZA DRAWSKIEGO, jako cudobrzaru zachodniopomorskiego.

Współpraca obu Ośrodków może być przykładem partnerstwa w wzajemnej pomocy z korzyścią dla obu

stron, a nie rywalizacją, która u wielu przedsiębiorców turystycznych i nie tylko, wciąż jeszcze jest zakodowana,

ograniczając w ten sposób dynamiczny rozwój i propagowanie terenu na którym działają.



FUNDACJA  
ROMUALDA KOPERSKIEGO

## ORGANIZUJEMY WAKACYJNY POBYT POLSKICH DZIECI I MŁODZIEŻY Z SYBERII

Szanowni Państwo,

w lipcu tego roku organizujemy pobyt w Polsce dla grupy dzieci i młodzieży z Syberii, ze wsi Wierszyna k/Irkucka.

To potomkowie emigrantów, którzy przybyli na Syberię 100 lat temu. Stanowią ewenement wśród innych wieletnich skupisk polonijnych. Wy różnią ich fakt, iż do dziś zachowali mowę polską, czyniąc tym samym wieś Wierszyna swoistą enklawą polskości w Rosji.

W wierszyńskiej szkole naucza się języka polskiego, we wiosce znajduje się „Dom Polski”, mieszkańcy pielęgnują polską mowę i polskie tradycje. Wielu młodych ludzi, nad wyraz czujących się Polakami, władających polskim językiem nigdy nie była w ojczyźnie przodków - chcemy im urzeczywistnić to marzenie.

Zwracamy się do Państwa z prośbą o finansowe wsparcie omawianego projektu. Z góry serdecznie dziękujemy!

Więcej informacji znajdują Państwo na oficjalnej stronie Fundacji [www.frk.com.pl](http://www.frk.com.pl)

**Adres:**  
Fundacja Romualda Koperskiego  
ul. Beniowskiego 36/2  
80-382 Gdańsk

**Bank Handlowy w Warszawie S.A.**  
Konto PLN nr: 10 1030 0019 0109 8530 0032 5669  
Konto EUR nr: PL 43 1030 0019 0109 7860 1007 9733  
Konto USD nr: PL 60 1030 0019 0108 40601103 6110  
SWIFT/BIC : CITIPLPX



FUNDACJA  
ROMUALDA KOPERSKIEGO



**Wierszyna** (ros. Вершина) – wieś na Syberii nad rzeką Idą (Ida) położona około 100 kilometrów na północ od Irkucka. Jest to jedno z niewielu miejsc poza granicami Polski, w którym niemal wszyscy mieszkańcy posługują się językiem polskim – są to potomkowie emigrantów głównie z rejonów Małopolski i Zagłębia Dąbrowskiego, którzy osiedlili się tu około 1910 roku. W Wierszynie oraz przyległych wioskach – Dundaj (Дундай), Honzoj (Хонзои) i Naszata (Нашата) – mieszka łącznie około 120 polskich rodzin; wraz z kilkoma rodzinami buriackimi i rosyjskimi jest to około 1000 osób. Działa tu wiejska szkoła (zajęcia prowadzone są w języku polskim), polski drewniany kościółek oraz od 2004 roku Dom Polski, pełniący funkcję domu kultury i miejsca spotkań mieszkańców.